Pełna tabeal Loterii

ROK XIV. Nr. 138 (4814) WILNO, sobota 20 maja 1939 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Polsko-angielskie porozumienie będzie pogłębione

Pomimo rozdźwięków rokowania Anglii z Sowietami trwają

LONDYN, (PAT). — Izba Gmin odbyła debatę na temat sytuacji międzynarodowej. Debata zainicjowana była z ramienia opozycji liberalnej przez Lloyd George'a.

Lloyd George, zastanawiał się nad zagadnieniem zobowiązań Anglii wobec Polski i Rumunii, biorąc pod uwagę granicę polsko-niemiecką długości 1.500 mil oraz możliwości dostaw materiałowych angielskich dla Polski.

PREMIER CHAMBERLAIN, odpowiadając na przemówienie przywódców opozycji oświadczył:

Zobowiązania wobec Polski i gwarancje, jakich udzieliliśmy Rumunii, a potem Grecji nie oznaczały końca tych zarządzeń, które mieliśmy na myśli. Raczej stanowiły one coś w rodzaju udzielenia pierwszej pomocy, aby zapobiec pogorszeniu się sytuacji. Mamy obecnie przed sobą zadanie wzmocnienia tych zarządzeń przez bardziej trwałe porozumienia oraz przez uzyskanie dodatkowej pomocy dla nich z innej strony, gotowej i chętnej do udzielenia tej pomocy.

Przechodząc do sprawy rokowań z Sowietami premier oświadczył: nie mogę się oprzeć wrażeniu, iż zachodzi pewne nieporozumienie, albowiem wysuwany jest zarzut, że rząd brytyjski powoduje się w tych rokowaniach brakiem zaufania wobec ideologii rosyjskiej. Jak to już przed tym zaznaczyłem tak nie jest i pragnę jeszcze raz to powtórzyć. O ile uda nam się znaleźć metodę, dzięki której moglibyśmy zapewnić sobie współdziałanie i pomoc Związku Sowieckiego w dziele budowania frontu pokoju, to powitamy to z zadowoleniem. Pragniemy tego i przywiązujemy do tego wagę. **Sugestia jakobyśmy nieżyczliwie odnosili się do pomocy, jakiej może nam udzielić rząd sowiecki, jest naprawdę pozbawiona podstaw. Ale również zdajemy sobie sprawę z tego, a nie było to dostatecznie brane dotąd pod uwagę, że bez pośredni udział Sowietów w tej sprawie mógłby być niezupełnie w zgodzie z dążenami niektórych krajów, na korzyść których te zarządzenia były poczynione.** Naszym pragnieniem jest kolaboracja wszystkich krajów. Nie pragniemy żadnej sprzeczności i różnicy zdań między nimi. Propozycje nasze nie zmierzały do tego, aby rząd sowiecki interweniować miał nie zależnie od tego czy W. Brytania lub Francja tego dokonały, mimo, że w gruncie rzeczy zobowiązania brytyjskie, wynikające z gwarancyj, przez W. Brytanię udzielonych, nie zależą zupełnie od tego, czy Sowiety będą współdziałały czy też nie, dlatego **o ile może być mowa o jakiejkolwiek nierówności między obu stronami, to nierówność ta jest raczej na korzyść Związku Sowieckiego, aniżeli na korzyść W. Brytanii.** Niemniej przeto, ponieważ propozycje brytyjskie nie były dla strony sowieckiej do przyjęcia, podjęliśmy ponowne usiłowania. Zależy nam na tym, aby udało się nam dojść do porozumienia szybko. **Wolimy jednak kilka dni zwłoki, aniżeli pochopne kroki,** mogące do prowadzić do załamania się tego, cośmy już dokonali. Premier wyraził następnie ubolewanie z powodu decyzji rządu sowieckiego co do niewysyłania komisarza Potiemkina do Genewy, zaznaczając, że w ten sposób lord Halifax będzie pozbawiony możności osobistego omówienia z nim pewnych spraw Stwierdziwszy następnie stałość i ścisłość kontaktu z rządem francuskim, **premier wyraził nadzieję na rychłe osiągnięcie ostatecznego porozumienia z rządem ZSRR.**

W debacie, jaka się następnie rozwinęła, wygłosili przemówienia Churchill i Eden.

Dotykając technicznej strony wojskowej współpracy z Polską, CHURCHILL ponowił zapytanie Lloyd George'a, czy sztab generalny był konsultowany, zanim udzielona została gwaranja co do tego, czy byłoby rzeczą praktyczną udzielić Polsce tego rodzaju gwarancji.

Odpowiadając w imieniu rządu na debatę, parlamentarny podsekretarz stanu spr. zagr. Butler z naciskiem oświadczył, **że rząd był w stałej konsultacji ze sztabem generalnym, którego opini zasięgano na temat gwarancyj dla Polski.**

Wizyta gen. Weyganda w Anglii



Gen. Weygand wraz z grupą oficerów sztabu francuskiego przybył do Anglii, celem przeprowadzenia rozmów na tematy techniczno - wojskowe i zwiedzenia najnowszych angielskich zdobyczy w zakresie techniki wojskowej. Gen. Weygand przed frontem oddziału kadetów angielskich, podczas zwiedzania królewskiego kolegium kadetów

Co zrobi Rosja?

Na tle powolnego tempa rokowań angielsko-sowieckich właściwe zamiary Rosji Sowieckiej stają się coraz bardziej zagadkowe. W ubiegłą niedzielę na ten temat pisał na naszych łamach Eugeniusz Mejer w art. pt. „Błąd Litwinowa zostanie naprawiony".

Ostatnio na ten sam temat interesujący artykuł zamieszcza Adolf Bocheński w „Polityce". Nie wszystkie twierdzenia tego artykułu wydają mi się słuszne. Jednakże rozumowania, które niżej przytaczam w formie dosłownego cytatu z artykułu, wydają mi się uzasadnione.

Stanowisko Rosji Sowieckiej wobec ewentualnej wojny w środkowej Europie musi być wypadkową dwu głównych czynników. Chęci spokoju na granicy zachodniej i strachu o przyszłość. Chęć spokoju spowoduje, że ZSRR bez potrzeby nie wmiesza się do wojny z Niemcami. Strach o przyszłość będzie przyczyną, dla której Sowiety będą się patrzyły niechętnie na zbyt pełne zwycięstwo Niemiec.

Czyż jednak wojna szeregu państw europejskich przeciw Niemcom nie będzie dla Rosji doskonałą okazją, by przyczynić się do pozbycia się niebezpieczeństwa niemieckiego? Nie sądzimy. Niebezpieczeństwo niemieckie to przede wszystkim niebezpieczeństwo wojny z Niemcami. Czy więc Sowiety narażą się na tę wojnę, na to aby w przyszłości uniknąć przez pewien czas niebezpieczeństwa podobnej wojny, to wydaje się mocno wątpliwe.

Nie należy sądzić, aby polityka Niemiec nie mogła być w żadnym wypadku wygrana jako atut przez politykę Sowie- Sympatia do ZSRR .która dość niespodziewanie pojawiła się w ostatnich latach w Wielkiej Brytanii, nie zdaje się pochodzić ze wspólnoty interesów tych dwu imperiów np. w Indiach wschodnich, czy w Afganistanie, ale właśnie z obawy Wielkiej Brytanii przed Niemcami. Jak długo istnieje równowaga między blokiem polsko-zachodnim a Niemcami, tak długo Sowiety mogą być zadowolone z silnych Niemiec, które trzymają w szachu Wielką Brytanię, Polskę itd. Nie należy zapominać, że w okresie 1923—1930 Anglia wyraźnie przygotowywała interwencję przeciw ZSRR. Dopiero gdyby nastąpiło porozumienie między obu blokami, wzgl gdyby Niemcy wzięły przewagę nad swymi antagonistami, stanowisko Sowietów musiałoby ulec zmianie

Jakież byłoby więc prawdopodobne zachowanie się Sowietów w razie wojny polsko-niemieckiej? Wykluczyć należy napad na Polskę. Byłaby to bowiem polityka samobójcza, Sowiety przyczyniałyby się w ten sposób same do osłabienia bariery, która w danym położeniu osłania je ze strony Niemiec. Nie sposób jednak przewidzieć polityki tego państwa np. w wypadku przedłużającej się wojny niemiecko-polskiej, czy Sowiety nie wykorzystałyby prawdopodobnie tego momentu dla realizacji celów swej polityki w odniesieniu do Polski .tzn. dla okupacji w granicach r. 1795. Z tą ewentualnością musimy zawsze poważnie się liczyć.

Natomiast w okresie względnej równowagi między siłami niemieckimi i przeciwniemieckimi. Sowiety dołożyłyby prawdopodobnie z jednej strony wszelkich starań by równowaga ta nie zmieniła się na korzyść Niemiec, z wykluczeniem jednak ewentualności wejścia w stan wojny z Niemcami. Jednocześnie Sowiety dołożyłyby również wszelkich starań by wykorzystać ten moment: a) dla maksymalnego powiększenia własnych wpływów na terenie Polski i b) dla wyrugowania wpływów polskich z basenu bałtyckiego. To ostatnie odbyłoby się prawdopodobnie drogą okupacji Litwy, Łotwy i Estonii przez wojska sowieckie i wprowadzenia w tych państwach ustro

(Dokończenie na str. 2)

Piotr Lemiesz.

Polsko-francuskie rozmowy gospodarcze

PARYŻ, (PAT). — Wczoraj przybył z Londynu do Paryża wicemin. przemysłu i handlu dr Adam Rose dla omówienia szeregu spraw, dotyczących polsko-francuskiej współpracy przemysłowej. Ze względu na odbywające się obecnie targi paryskie, dyrekcja targów zaprosiła p. wicemin. Rosego do zwiedzenia ich. Jednocześnie zwiedzał targi prezydent republiki Lebrun. P. wicemin. Rose wraz z radcą handlowym ambasady p. Henrykiem Stebelskim powitali prezydenta Lebrun w dziale polskim, zorganizowanym przez kupców i rzemieślników polskich we Francji. Po południu p. wicemin. Rose złożył wizytę p. min. de Monzie.

„Defilada zwycięstwa" w Madrycie

100 tys. żołnierzy, w tym 10 tys. Włochów.— Najwyższe odznaczenie dla gen. Franco. — Nazwisko wodza wypisane przez samoloty

MADRYT, (Pat). O godz. 9 zaczęła się zapowiadana oddawna „defilada zwycięstwa".

Domy i ulice miasta przybrane są barwami czerwonymi i złotymi — będącymi barwami państwowymi nowej Hiszpanii.

Gen. Franco zasiadł po środku wzniesionych trybun w otoczeniu rządu.

W defiladzie bierze udział przeszło 100 tys. żołnierzy.

Pochód otwierały oddziały włoskie, które korespondent Reutera oblicza na 10 tys. żołnierzy.

Madryt, wyludniony podczas wojny domowej, jest teraz przepełniony ludnością, która napłynęła z prowincji. W mieście obecnie znajduje się rzekomo ok. 1 milionów osób.

Niezliczone tłumy wypełniły chodniki, alei gen. Franco (dawniej Castellana), którą przeciągają oddziały wojska. Minęła prawie godzina zanim poza oddziałami obcych ochotników ukazały się pierwsze szeregi czysto hiszpańskie, przed którymi niesiono wielki portret gen. Fanco.

W czasie uroczystości gen. Franco otrzymał z rąk gen. Vareli insygnia najwyższego odznaczenia hiszpańskie go — krzyża laurowego świętego Ferdynanda.

W chwili rozpoczęcia „Defilady zwycięstwa" wypuszczono kilka tysięcy gołębi pocztowych, które do wszystkich części Hiszpanii zaniosły wiadomość o uroczystościach. Po przemarszu dyw. cudzoziemskich i marokańskich nad miasto wzleciała eskadra samolotów, które uformowały się na niebie słowo „Franco".

Defiladzie przyglądali się członkowie korpusu dyplomatycznego, a obecny był m. in. marsz. Petain, który wystąpił w mundurze wojskowym.

Zmiana wojewody wileńskiego

Odchodzi woj. Bociański, przychodzi woj. Maruszewski

WARSZAWA, (PAT). — Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamianował wojewodą w Wilnie p. Artura MARUSZEWSKIEGO, dotychczasowego wojewodę poznańskiego.

Jednocześnie mianowany został wojewodą w Poznaniu dotychczasowy wojewoda wileński p. Ludwik BOCIAŃSKI.

Rozwiązane organizacje litewskie wznowią działalność

W najbliższym czasie władze administracyjne mają wydać zezwolenie na wznowienie działalności rozwiązanych w swoim czasie towarzystw litewskich.

Przywrócona ma być działalność Litewskiego Towarzystwa Oświatowego „Rytas" i innych.

Wyznaczeni przez władze administracyjne kuratorzy zostaną wkrótce odwołani, cały zaś majątek będzie zwrócony towarzystwu litewskiemu.

*

Oficjalnie komunikują:

Wojewoda wileński przychylnie ustosunkował się do prośby b. zarządu Litewskiego Towarzystwa Oświatowego „Rytas" w Wilnie i w Święcianach i uchylił swoją decyzję, zawieszającą działalność tego towarzystwa. W związku z tym w dniu 19 bm. odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim konferencja z przedstawicielami Litewskiego T-wa „Rytas".

Sejm we wtorek

WARSZAWA, (Pat). Najbliższe posiedzenie Sejmu zwołane zostało na wtorek 23 bm. na godz. 11 przed południem

Powrót min. Romana z Ameryk

NOWY JORK, (Pat). Minister Roman, podsekretarz stanu Bobkowski oraz b. min. August Zaleski, opuścili port Nowego Jorku.

Po dramatycznym dniu w Palestynie nastąpiło całkowite uspokojenie

JEROZOLIMA, (PAT). Onegdaj wieczorem manifestacje żydowskie w Jerozolimie przybrały poważniej sze rozmiary. Tłum manifestantów, który chciał przedostać się w kierun ku komisariatu regionalnego, został odparty przez policję, nie rozszedł się jednak. O godz. 21 po stronie angielskiej liczono 10 rannych, po stronie manifestantów 85.

Dopiero po godz. 22 policja i woj sko opanowały całkowicie sytuację. Liczba rannych manifestantów, umie szczonych w szpitalach wynosi 100 osób. Ulice, położone w centrum dziel nicy żydowskiej, przedstawiają obraz zniszczenia. Szyby sklepów na jednej z głównych ulic są powybija ne, i zaścielają chodniki. Manifestan ci gromadzili się przez całą noc, by li jednakże rozpraszani przez policję.

Głównodowodzący wojsk brytyj skich w Palestynie gen. Haining skie rował do przedstawicieli agencji ży dowskiej oraz do czołowych organi zacyj żydowskich ostrzeżenie, iż wła dze angielskie w razie dalszego naru szania porządku i wystąpień przeciw organom policyjnym, będą zmuszo ne uciec się do specjalnych zarzą dzeń.

Po zakończeniu 24-godzinnego strajku w Jerozolimie, wczoraj rano panował spokój. Sklepy są otwarte. Dotychczas władze policyjne nie za notowały żadnych usiłowań wzmoże nia rozruchów.

Havas ocenia na 3000 liczbę ma nifestantów, którzy uczestniczyli w rozruchach na ulicach Jerozolimy.

W Tel Avivie również doszło do starcia, pomiędzy sjonistami-rewizjo nistami a ich oponentami. Około 40 osób odniosło rany. Policja i wojsko i tam przywróciły spokój.

Memoriał Żydów polskich w sprawie sytuacji palestyńskiej

WARSZAWA, (Pat). Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych p. Jan Szembek przyjął delegację społeczeństwa żydowskiego w osobach pp.: Maksymiliana Hartglasa, sen. Izaaka Rubinsztejna, rabina Szlo my Dawida Kahana, Elo Mazura i Jakuba Białopolskiego.

Delegacja wręczyła p. ministrowi memoriał, dotyczący stanowiska społeczeństwa żydowskiego w Polsce w sprawie sytuacji w Palestynie.

Masowy mord statystyczny

HAGA, (PAT). — Prasa holender ska zajmuje się spisem ludności w Niemczech. Pisze o uprzykszaniu Po lakom życia w Niemczech i maso wym mordzie statystycznym, podając jednocześnie opinie prasy polskiej

BERLIN, (PAT). — Prasa polska w Niemczech stwierdza, że wyniki spisu nie są oczywiście potwierdze nem rzeczywistości t. j. faktu istnie nia półtora miliona Polaków w Niem czech.

Po Kamiennej wylała Nida

Powódź w Kielecczyźnie wyrządziła ogromne szkody

STARACHOWICE, (PAT). Klęska powodzi, która nawiedziła onegdaj powiat kielecki dotknęła również i powiat iłżecki, wyrządzając bardzo znaczne szkody. W dniu powodzi za lane były wodą częściowo Wąchock Starachowice, Dolna z Opustem Wierzbnik, Michałów, Mitulisko oraz w powiecie opatowskim Ostrowiec i niemal wszystkie miejscowości przyle głe do rzeki Kamiennej.

W Wierzbniku nawałnica zniosła kilka mostów na terenie powiatu Iłżeckiego.

Zalany był wodą tartak i fornier nia. Zniesione zostały również liczne słupy z przewodami wysokiego na pięcia.

Ludność ewakuowano na czas, tak że żadnych ofiar w ludziach nie by ło.

Na tereny dotknięte klęską przy był wojewoda kielecki dr Dziadosz, oraz przedstawiciele władz zakładów starachowickich. W godzinach popo łudniowych wody zaczęły opadać.

KIELCE, (PAT). — Po powodzi na terenie powiatów: kieleckiego, iłżeckiego i opatowskiego wystąpiła z brzegów rzeka Nida, zalewając łąki i pola w powiatach jędrzejowskim i pinczowskim.

W powiecie jędrzejowskim na te renie gminy Brzegi stan wody pod niósł się o 2 i pół metra, zalewając około 230 ha pól uprawnych. W po wiecie pinczowskim we wsi Umianowice woda zalała łąki i pola uprawne na przestrzeni ok. 150 mórg. Maksy malna fala powodziowa na Nidzie już minęła. Poza zalaniem łąk nizin nych i częściowo pól uprawnych wy lew rzeki Nidy w pinczowskim więk szych strat nie wyrządził. Obecnie fala powodziowa przechodzi przez

Nie nam, a sobie winniby wyrażać ubolewanie

BERLIN, (PAT). Niemieckie ko ła gospodarcze zdradzają swe ubole wanie nad ujawniającą się ich zda niem, obecnie tendencją Polski opar cia się w swych stosunkach handlo wych w głównej mierze na Anglii innych państwach, a nie na Niemczech.

„Deutscher Allgemaine Ztg.“ wska zuje w związku z tym, że podobna po lityka gospodarcza byłaby bronią obo sieczną.

Totalistyczne gazety nie mają wielkiego popytu

MEDIOLAN, (Pat). Bilanse za rok 1938 większości dzienników włoskich wykazują straty. Tak np. turyńska „La Stampa“ (kapitał akcyjny 5 milionów lirów), która zamknęła 1937 rok saldem pasywnym 1,55 miln. l., miała w 1938 r. 509 tys. lirów strat. Rzymskie „Giornale d'Italia“ (kapitał 3,15 miln. l.) miały stratę 1.37 miln. l. (w 1937 — 595 tys. l.), „La Tribuna“ — stratę 2,58 mil. lirów.

Podróż inspekcyjna p. min. Kościałkowskiego

W dalszym ciągu swej podróży inspekcyjnej na terenie Wileńszczyzny p. minister opieki społecznej Marian Zyndram Kościałkowski w dniu 19 b. m. zapoznał się na terenie gminy niemenczyńskiej z potrzebami miejscowymi, które przedstawili p. ministrowi starosta wileńsko-trocki, wójt gminy oraz delegacje ludności.

Następnie p. minister dokładnie zbadał stan budowy elektrowni wodnej w Turniszkach, finansowanej przez Fundusz Pracy, przy czym specjalnie interesował się rentownością przyszłej eksploatacji.

W Wilnie p. minister zlustrował zakład T-wa Przyjaciół Dzieci, opiekujący się dziećmi ulicy oraz szkołę specjalną dla dzieci zaniedbanych, interesując się szczególnie wynikami osiągniętymi przez akcję świetlicową.

Następnie p. minister zbadał stan zatrudnienia i budowę drogi Wilno — Zawiasy, finansowanej przez Fundusz Pracy, oraz częściowo przez Ministerstwo Komunikacji.

Wreszcie w Trokach p. minister zapoznał się z robotami drogowymi oraz ze stanem konserwacji ruin zamku Trockiego. Prace obecne są daleko posunięte i zamek Trocki stanie się jednym z najlepiej zakonserwowanych zabytków historycznych.

Rano 20 bm. p. minister udał się w dalszą podróż inspekcyjną na teren województwa nowogródzkiego.

—oOo—

Tragiczny lot transatlantyck

SZTOKHOLM, (PAT) — Lotnik Karol Backma, który w ubiegłą środę wystartował w Nowej Ziemi do transatlantyckiego lotu do Szwecji, zaginął bez wieści. Wedle powszechnych przypuszczeń, uległ on katastrofie na Atlantyku. Pogłoski, jakoby lotnik zawrócił z powodu niepomyślnych warunków atmosferycznych, nie potwierdziły się.

Na lotnisku Bromma pod Sztokholmem zaprzestano oczekiwań.

—oOo—

Sprostowanie

W życiorysie kandydata na radnego do Rady Miejskiej w okr. 16 prof. Jaworskiego, został pominięty przez przeoczenie następujący ustęp:

„Służył w latach 1918—1920 w wojsku polskim. Brał udział w obronie Lwowa i walkach Dywizji Litewsko-Białoruskiej. Ppr. rez.“.

Sukces baletu polskiego w Kownie

KOWNO. W Kownie odbyły się występy reprezentacyjnego polskiego baletu. Już na kilka dni przed przedstawieniem wszystkie bilety były wyprzedane, wiele osób nie mogło dostać się na przedstawienie. Z wielu stron wyrażano ubolewanie że balet ograniczył się tylko do dwóch występów. Na przedstawienie przybyły wybitne osobistości świata litewskiego, poselstwo polskie w całości, członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Kownie oraz liczni przedstawiciele prasy. Występy publiczność witała bardzo gorącymi oklaskami. Należy podkreślić serdeczną gościnność, z jaką zajmował się baletem polskim balet litewski i teatralny świat litewski.

Członków baletu polskiego i litewskiego podejmował min. Charwat.

Podczas przedstawienia podobały się niezmiernie zarówno „Harnasie“, jak i „Koncert Chopina“. Z artystek szczególny aplanz zyskały Olga Sławska, Wojcikowska, Nowakówna, Glinczanka, Juszkiewiczówna, Rajewska, Kamieńska i Grossówna. Prasa litewska pisze o występach baletu polskiego bardzo przychylnie.

Redaktor Kardelis na łamach „Lietuvos Žinios“ pisze:

„Warszawa dała Kownu, co miała najlepszego. Balet polski reprezentuje wszędzie zagranicą sztukę polską i spotkał się w tej pracy z dużym powodzeniem“.

Powody, które skłoniły Finlandię do odrzucenia propozycji niemieckiej

HELSINKI, (PAT). Tutejsze koła polityczne twierdzą, że następujące argumenty szwedzkie skłoniły Finlandię do zajęcia negatywnego stanowiska wobec propozycji niemieckiej zawarcia paktu o nieagresji i neutralności:

1) brak mniejszości niemieckiej w Finlandii,

2) brak wspólnej granicy z Rzeszą,

3) żądania gospodarcze Rzeszy, które na wypadek wojny utrudniłyby zachowanie przez Finlandię neutralności w ścisłym tego słowa znaczeniu,

4) niechęć zawierania jakiejkolwiek umowy z mocarstwami, bo umowa taka również mogłaby utrudnić zachowanie neutralności przez „blok“ skandynawski.

Co zrobi Rosja?

(Dokończenie ze str. 1)

ju komunistycznego. Wreszcie Sowiety dołożyłyby wszelkich starań dla wyrugowania wpływów polskich i zainstalowania swoich w Europie środkowej. Byłaby to działalność przypominająca politykę Stanów Zjednoczonych w ciągu wojny światowej, odnośnie do wpływów angielskich w Ameryce południowej.

W razie ukończenia wojny przez wygraną koalicji antyniemieckiej, Sowiety wyzyskałyby swą pozycję niesłychanie wzmocnioną przez neutralność dla dalszego rozszerzenia swych wpływów. Jeżeli przyjrzymy się zachowaniu się państw zwycięskich w wojnie światowej, po jej ukończeniu, to spostrzeżemy z łatwością, że pierwszym skutkiem wygranej, po dzisiejszej wojnie, jest bezsilność zwycięzców w stosunku do państw, które bądź to nie brały udziału w wojnie, bądź to po jej ukończeniu miały dość siły moralnej by bronić z bronią w ręku swego stanu posiadania. To okazało się dowodnie w odniesieniu do zagadnienia tureckiego, do komunizmu rosyjskiego, wreszcie również do sprawy reparacji niemieckich.

Dalej autor wypowiada się przeciwko przyśpieszaniu wojny z Niemcami wychodząc z następujących założeń:

Nasza prasa operuje anachronizmami, rozumując, że wygrana wojna będzie miała dla Polski te same skutki, co np dla Prus wojna w roku 1866, czy dla Francji wojna w roku 1855. W istocie sądzimy, iż po wygranej wojnie nastąpi wielkie wyczerpanie sił psychicznych naszego narodu i zaostrzenie napięć socjalnych, które ZSRR będzie usiłował wykorzystać dla siebie.

Dałby Bóg, aby wojny nie było i oczywiście Polska na Niemcy, ani myśli napadać kiedykolwiek. Uzasadnienie jednak wydaje mi się nie słuszne.

Są państwa, których neutralność jest wynikiem sytuacji zewnętrznej, stosunku liczebnego sił swych do sił sąsiadów. ZSRR do tych państw nie należy. Jemu neutralność nakazuje sytuacja wewnętrzna. Obawa jakichkolwiek wstrząsów i obawa wydania ostrej amunicji w zbyt wielkich ilościach.

Mówimy o ewentualnościach, które może nigdy nie nastąpią, ale czy ktokolwiek może zaręczyć za wewnętrzne wzmocnienie się władzy sowieckiej w czasie powiedzmy nawet paru lat wojny?

Gdyby natomiast, to wzmocnienie nie nastąpiło nie my sowieckich, a chyba Rosja tylko mogłaby się obawiać naszych zwycięskich wojsk, i napewnoby nas po zwycięskiej wojnie nie tknęła.

Piotr Lemiesz.

Kronika telegraficzna

— **Archipelag Salomona (Melanezja) nawiedzony został silnym trzęsieniem ziemi,** które spowodowało zniszczenie kilku osiedli. Kilkanaście osób poniosło śmierć w zburzonych domach. Straty materialne znaczne.

— **Przeszła nad Gdańskiem silna burza** połączona z gęstą ulewą. Zalane zostały piwnice i suteryny w szeregu domów. Wskutek uderzenia pioruna powstał pożar w jednym z domów.

— **„Petit Parisien“ donosi o aresztowaniu w Valenciennes podoficera niemieckiego** nazwiskiem Rothery, członka czarnej gwardii kanclerza Hitlera. Znaleziono przy nim dokumenty, plany i mapy.

— **W Krakowie rozpoczął doroczne obrady 5 Ogólnopolski Walny Zjazd Delegatów Związku Chemików** polskich z udziałem przedstawicieli 8 oddziałów ze wszystkich stron Polski: Warszawy, Wilna, Pomorza, Poznania, Łodzi, Katowic, Lwowa i Krakowa.

Obrady zjazdu odbywają się pod hasłem mobilizacji chemików polskich dla obronności państwa.

— **Zadokowano transatlantyk polski m/s „Batory“** w nowym doku stoczni gdańskiej „Juliana“, celem przeprowadzenia dorocznego remontu. Jak wiadomo, przed kilku dniami umieszczono w tym samym doku m/s „Piłsudski“, który jako pierwszy wielki statek poddał się remontowi w doku „Juliana“.

— **Zmarł koło Montrealu** wódz Indian „Squirrel“ ze szczepu Chippawa. Wiek wodza nie był ściśle określony, ale starcy 90-letni twierdzili, że jako małe dzieci pamiętają go, jako 30-letniego mężczyznę, tak, że obliczano, iż musiał mieć około 120 lat.

— **Senat amerykański 71 głosami przeciwko 14 uchwalił** budżet marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych, przewidujący kredyt 773 milionów dolarów na zakup 550 samolotów oraz na budowę 23 nowych okrętów, w tym 2 krążowników o wyporności 45 tys. ton.

KURJER SPORTOWY

Polska—Niemcy

Mecz tenisowy o puchar Davisa

W dniu wczorajszym na kortach Legii w Warszawie rozpoczął się mecz tenisowy Polska — Niemcy, z cyklu rozgrywek o puchar Davisa.

Pierwsza gra pojedyncza przyniosła z trudem uzyskane zwycięstwo Menzla nad Baworowskim 7:5, 6:3, 2:6, 2:6, 6:4.

Druga gra Tłoczyński — Henkel została przerwana z powodu ciemności przy stanie 6:4, 6:8, 6:4, dla Tłoczyńskiego. Gra ta zostanie dokończona w dniu dzisiejszym.

Przegrana Anglii z Jugosławią

We czwartek w Białogrodzie reprezentacja piłkarska Jugosławii pokonała reprezentację Anglii w stosunku 2:1. Zwycięstwo Jugosławii, chociaż niespodziewane było zupełnie zasłużone.

Ponadto w całej Europie rozegrano szereg spotkań międzypaństwowych:

W Brukseli Francja wygrała z Belgią 3:1.

W Bukareszcie Rumunia pokonała reprezentację Łotwy w stosunku 4:0.

W Budapeszcie Węgrzy zremisowały z Irlandią 2:2.

I wreszcie reprezentacja protektoratu Czech i Moraw ponownie zremisowała z reprezentacją Niemiec 1:1.

Jugosławia — Polska 335 : 324,75 pkt.

Rozegrany w dniu 18 maja w Warszawie mecz gimnastyczny między reprezentacjami Polski i Jugosławii przyniósł tej ostatniej nieznaczne zwycięstwo.

Ponowna mobilizacja w Niemczech

Rejestracja 11 roczników

LENINGRAD, (Obsł. sp.). Jak podaje „Leningradzkaja Prawda" w Niemczech zarządzono rejestrację mężczyzn, urodzonych w latach 1919 oraz 1920. Ponadto do rejestracji mają się zgłosić roczniki: 1906, 7, 10, 13, 14, 15, 16 17 i 18.

Jak podaje wzmiankowana gazeta 9 roczników zostanie wcielonych do wojsk.

Rozmowy angielsko-sowieckie przerwane?

Kreml „umywa ręce" co do dalszego rozwoju sytuacji w Europie

LONDYN, (Obsł. sp.). Dzisiejszy „Daily Herald" zamieszcza sensacyjną wiadomość o kompletnym rozbiciu się rozmów sowiecko - brytyjskich. Jak dziennik podaje w nocy ze środy na czwartek, rzecznik poselstwa sowieckiego w Londynie, doręczył rzecznikowi „Foreig Office" oficjalną odpowiedź Moskwy, która zawiera całkowicie odmowną odpowiedź na nowe kontrpropozycje brytyjskie Moskwa twierdzi, iż zważywszy niechęć W. Brytanii do zawarcia Trójprzymierza Wojennego, Moskwa postanowiła na raze całkowicie odseparować się od spraw europejskich, nie chcąc brać na siebie odpowiedzialność za dalszy rozwój obecnej sytuacji w Europie.

Wiadomość ta wywołała w kołach politycznych Londynu wielkie poruszenie. Wyrażane są przypuszczenia że jest to nowe posunięcie Moskwy, mające na celu zmusić Anglię do przyjęcia warunków sowieckich.

BERLIN, (Obsł. sp.). Jak donosi Niemieckie Biuro Informacyjne, w Kremlu zapadła ostateczna decyzja nie wysyłania Potiomkina do Genewy.

Kij ma dwa końce

Jak Niemcy interpretują odmowną odpowiedź państw północnych

BERLIN, (Obsł. sp.). „Deutscher Dienst" nadał dziś oficjalny komunikat radiowy, w którym usiłuje przedstawić odmowną odpowiedź państw skandynawskich zawarcia z Niemcami paktu nieagresji, jako.. zwycięstwo dyplomatyczne Niemiec.

Państwa skandynawskie, zapewniła Berlin, pozostaną w razie konfliktu neutralne.

Upadek przemysłu czeskiego pod okupacją

PARYŻ, (Obsł. sp.). „Le Temps" drukuje obszerną korespondencję swego specjalnego wysłannika do Czech i Moraw, naświetlającą obecne stosunki na terenie protektoratu. Pod względem zagadnienia żywnościowego Praga i Brno niczym się już nie różni od rdzennych Niemiec. Wszystkiego brak. Wszystkie zapasy zostały wywiezione do Niemiec. Do 15 maja wysłano z Bohemii i Moraw do Niemiec 160 tysięcy wagonów artykułów żywnościowych.

Praga i całe Czechy odczuwają nie tylko brak artykułów żywnościowych. Kryzys panuje również i w branży włókienniczej. Wszystkie wełniane wyroby przemysłu czeskiego zostały wywiezione do Niemiec. Sklepy sprzedają już tylko niemieckie „ersatze", zaś fabryki stanęły przed alternatywą wstrzymania produkcji, albo przejścia na wyrób „ersatz-wahren". Obietnice generała Blaskowitza że Niemcy dostarczą przemysłowi nowych surowców pozostały tylko... obietnicami.

LONDYN, (Obsł. sp.). Rewelacyjny artykuł o niemieckiej działalności na terenie „protektoratu" drukuje londyński „Tims". Stwierdza on, że ze wszyskich obietnic Czechom — Niemcy dotrzymali jedno: pozostawili Czechom na razie ich język. Resztę zabrali. Większość fabryk, a między innymi zakłady „Skoda" wielkie fabryki amunicyjne w Brnie, większość rafinerii cukrowniczych, przeszły już w ręce kapitału niemieckiego. To samo stało się z fabrykami żydowskimi, które Niemcy wykupują za „psie" pieniądze.

Wśród ludności czeskiej z dnia na dzień potęgują się nastroje antyniemieckie.

Cesarz Japonii na inspekcji



Cesarz Japonii Hiro-Hito w towarzystwie swych adiutantów podczas przeglądu oddziałów wojskowych.

Marsz na Wschód czy marsz na Zachód

Gęstość zaludnenia jest głównym argumentem, na którym III Rzesza opiera swoje żądania terytorialne. Przed wchłonięciem Sudetów przeciętna gęstość zaludnienia w całych Niemczech wynosiło 134 mieszkańców na 1 km kwadratowy. Cyfra ta przedstawia się rzeczywiście poważnie i zalicza Rzeszę do rzędu najgęściej zaludnionych wielkich państw kontynentu. Wyprzedza ją pod tym względem Italia (136 osób na km kw.), Japonia (182) oraz Anglia (193 osób na 1 km kw.), nie biorąc w rachubę ich posiadłości kolonialnych. Hitlerowski „Drang nach Osten", który wyraża się w dążności do zdobywania na wschodzie ziemi dla niemieckiego pługa i dla osiedlenia się nadmiaru niemieckiej ludności reklamowany jest jako żywiołowy proces dziejowy. Z sugestyj narodowo-socjalistycznej propagandy wynikałoby że ruch naturalny narodu niemieckiego posuwa się zgęszczonym, dynamicznym wałem z zachodu na wschód i dziś został zatrzymany na polskiej granicy, która murem bagnetów oddziela go od tak bardzo upragnionych terenów kolonizacji.

Tymczasem wymowa faktów zadaje kłam żądaniom niemieckim w sposób rewelacyjny, gdyż naturalny ruch ludności niemieckiej nietylko nie przejawia żadnego marszu na wschód, lecz wprost przeciwnie, na przestrzeni ostatnich dziesiątków lat wykazuje marsz na zachód, polegający na stałej wędrówce ludności ze wschodnich prowincyj niemieckich na zachód.

Książka pt. „Deutsche Entscheidungen im Osten" (Niemieckie rozstrzygnięcia na wschodzie) wydana w 1938 r. przez Związek Niemieckiego Wschodu w dużym nakładzie w celu kształtowania opinii publicznej wewnątrz Rzeszy, alarmuje o zaprzestanie wędrówki na zachód, którą graficznie przedstawia na osobnej mapce.

Odzwierciedleniem powyższego procesu jest gęstość zaludnienia wschodnich ziem Rzeszy, która wynosi w prowincji Grenzmark — 40,2 osób na km kw., Mecklemburg — 46,5, Pommern (zachodnie Pomorze) — 56,8 Brandenburg — 62,2.

Z Prusami Wschodnimi sprawa ma się jeszcze gorzej, gdyż zawsze były one bodaj najsłabiej zaludnioną prowincją Rzeszy.

Tymczasem sąsiadujące z wymienionymi niemieckimi ziemiami nasze polskie województwo pomorskie żywi 73 osoby na 1 km kr., a poznańskie 83 osoby.

W świetle powyższych faktów można raczej mówić o całkiem naturalnym biologicznym naporze narodu polskiego na niemieckie, słabo zaludnione ziemie. Jeśli dotychczasowe rozmieszczenie ludności nie zostanie w jakiś nagły sposób radykalne zmienione, a wiele przemawia za tym, że zmiana zasadnicza jednak nie nastąpi, występować będzie w przyszłości coraz wyraźniej polski marsz na Zachód.

Oto realny kierunek populacyjno społecznego procesu, który III Rzesza daremnie usiłuje przekreślić i sztucznie odwrócić przesadnymi planami ekspansji na wschód. Zapewne nie chodzi tu o zdobywanie ziemi dla niemieckiego pługa i rolnika, gdyż współcześni Niemcy wcale do rolnictwa się nie palą, a nawet od niego uciekają, co regime hitlerowski stara się wszelkimi sposobami powstrzymać. W głowach narodowych socjalistów oddawna lęgną się wybujałe myśli o ujarzmianiu narodów — głównie słowiańskich, któreby pod przemocą i uciskiem pracowały na dobrobyt i chwałę rasowego Herrenvolk'u. Niestety rzeczywistość jest w swym istnieniu bezlitosna i nieubłaganie rozprasza wszystkie złudy. Jak dzisiaj III Rzesza daleka jest od rządzenia światem, jak niemiecka buta cechuje tylko pruskich obszarników i uprzywilejowanych snobów, tak i narodowo - socjalistyczne pomysły zdobywania wschodu hen aż po Ural, wyglądają na kartograficzną zabawkę a nie na realną politykę.

Stosunkowo wcześnie utknął w miejscu niemiecki „Drang nach Osten" wobec zdecydowanej postawy Polski. Cokolwiek przyszłość przyniesie, winniśmy o jednej realnej prawdzie pamiętać, że tą samą drogą, która prowadzi na wschód można również iść na zachód. Ostrożnie więc z jej wytyczeniem. **Wu**

SUCHA WODA—W MOKREJ GŁOWIE

Jedną z bardzo przykrych bolączek wileńskich przedmieść i wielu nawet dużych kamienic, położonych w pobliżu śródmieścia, jest brak wody. Ściślej wodociągów, któreby doprowadzały do mieszkań tysięcy rodzin czystą, zdrową wodę i kanalizacji odprowadzającej ścieki. Wiemy wszyscy doskonale, że niestety, zdrowej wody na miejscu w mieszkaniu własnym i urządzeń kanalizacyjnych w ubikacjach są pozbawione przede wszystkim warstwy niezamożne, zmuszone ze względów materialnych zamieszkiwać nieskanalizowane kamienice i domy na przedmieściach. Powtarzamy — w lokalach takich mieszkają w Wilnie tysiące rodzin.

Brak kanalizacji i wody bieżącej w domach dużego miasta w myśl współczesnych zasad higieny jest niedopuszczalny, po prostu karygodny. Braki te utrudniają walkę z chorobami szczególnie latem, oraz budzą duży niepokój u higienistów w okresach, kiedy miasto bywa narażone na ew. epidemie chorób, rozszerzających się wskutek braku czystości.

Każdy uczciwy człowiek w tych warunkach musi przyznać, że każdy wysiłek, każde zarządzenie, zmierzające do rozbudowy sieci wodociągu i kanalizacji w Wilnie jest podyktowane troską o zdrowie najszerszych mas, dziesiątków tys. obywateli Wilna i znajdzie uznanie u każdego uczciwie myślącego wilnianina.

W szczególnym też świetle przedstawiają się przedwyborcze ataki „Słowa" na Magistrat Wileński za opłaty nakładane na właścicieli nieskanalizowanych i niezaopatrzonych w wodociągi domów, opłaty, które mają zmusić tych właścicieli do przyłączenia swoich nieruchomości do sieci wodociągowej i kanalizac. Opłaty te istnieją już od dawnych lat i wpływają dodatnio na rozrastanie się sieci wodociągów i kanalizacji w Wilnie, na czym zyskują najszersze rzesze mieszkańców Wilna. Wielu z właścicieli nieruchomości, nie chcąc płacić za niekorzystanie z wody i kanałów, przebiegających po ulicy obok posesji instaluje niezbyt dużym w każdym bądź razie nierujnującym kosztem potrzebne urządzenia i dobrze w rezultacie na tym wychodzą, bo za mieszkania skanalizowane z wodą chętnie się płaci nieco wyższe komorne.

Te opłaty za „suchą wodę", za wodę, z której się nie korzysta, oczywiście mają swoich przeciwników. Nietrudno się domyślić, kto najusilniej przeciwko nim gardłował, gardłuje i będzie gardłował Otóż przede wszystkim właściciele nieruchomości Żydzi, podkreślamy Żydzi, właściciele ruder po „zakazanych" uliczkach, ruder brudnych, cuchnących, pozbawionych kanalizacji, wodociągu i będących wstydem higienicznym Wilna, Narzekają również właściciele małych domków, których może istotnie nie stać na terminowe założenie instalacji. Narzekających jest jednak mała garstka w porównaniu z rodzinami, które zamieszkują w nieskanalizowanych i pozbawionych wody lokalach. Trzeba też podkreślić, że właściciele małych nieruchomości wykazują w pełni zrozumienie potrzeby zaopatrzenia mieszkań jaknajprędzej w wodę i kanalizację.

Najbardziej narzekają właściciele dużych nieruchomości — Żydzi. Tak — Żydzi. Obecnie przyłączyło się do nich, rycząc głosem zarzynanego żubra — „Słowo" w kilku artykułach przedwyborczych.

Przed tym „Słowo" nie mogło jakoś zauważyć tego zagadnienia i nic na ten temat nie pisało. Obecnie zaś, chwytając pierwszy lepszy temat z brzegu, byle temat do artykułu przedwyborczego. Staje w obronie m. in. właścicieli dużych kamienic Żydów i zapomina o istotnym interesie dziesiątków tysięcy mieszkańców Wilna, rekrutujących się z niezamożnych sfer. Zresztą postępowanie dość charakterystyczne dla „Słowa" — pisma, reprezentującego interesy wielkiej własności. **Andrzej M.**

Kredyty dla Wileńszczyzny

przedmiotem konfer. min. Kościałkowskiego

Min. Pracy i Opieki Społecznej, Marian Zyndram-Kościałkowski, który od kilku dni bawi w Wilnie, wczoraj w godzinach południowych w towarzystwie wiceprezydenta miasta Teodora Nagurskiego i kier. wydziału zdrowia Zarządu Miejskiego dra Narkiewicza zwiedził publiczną szkołę powszechną dla moralnie zaniedbanych dzieci przy ul. Ostrobramskiej 27 oraz schronisko przy ul. Strycharskiej.

Następnie p. min. Kościałkowski przy udziale wicedyrektora Funduszu Pracy dra Paczyńskiego, odbył konferencję z przedstawicielami zainteresowanych władz wileńskich. Konferencja była poświęcona sprawie uruchomienia dla Wilna i Wileńszczyzny dodatkowych kredytów oraz omówiono na niej najbardziej palące zagadnienia inwestycyjne naszej ziemi. Jeżeli chodzi o przedstwicieli samorządu, to ubiegali się oni przede wszystkim o uzyskanie dotacji w wysokości 300 tys. zł na roboty, związane z regulacją placu Katedralnego

Starania te nie dały na razie pozytywnego rezultatu.

Nożycami przez prasę

ROZRUCHY W PALESTYNIE.

Ogłoszenie „Białej Księgi" w sprawie Palestyny i rozruchy wywołane przez patriotyczną młodzież żydowską pobudziły „Czas" i „W. Dz. Narodowy" do artykułów wstępnych. Podczas kiedy jednak „Czas" wyprowadza wnioski z tych wydarzeń, „W. D. N." poprzestaje jedynie na stwierdzeniu faktów.

„IZRAEL WYCIĄGA MIECZ Z POCHWY".

Zapowiedź ogłoszenia angielskiej „Białej Księgi", poświęconej obradom konferencji palestyńskiej wywołała powszechny protest Żydów z całego świata.

Żydzi nie chcą się pogodzić z planami angielskimi trwałego urządzenia stosunków politycznych w Palestynie i nazywają je „zburzeniem Nowej Judei", budowanej z takim mozołem i poświęceniem przez obecne pokolenie. Organizacje żydowskie w Anglii i Irlandii ogłosiły stanowczy protest; na dzień dzisiejszy w całej Palestynie proklamowany jest żydowski strajk powszechny, koła zaś żydowskich aktywistów, nie zaprzestają na zapowiedzi oporu biernego, grożą, że po ogłoszeniu „Białej Księgi" — „Izrael wyciągnie miecz z pochwy".

(„W. Dz. Nar.")

Prawdopodobnie dojdzie jednak w końcu do jakiegoś kompromisu. Trzeba jednak przyznać, że dziś sytuacja dyplomatyczna syjonizmu jest b. niewygodna. Kraje, które są przychylnie ustosunkowane do sprawy Palestyny znalazły się w sojuszu z Anglią. Zwłaszcza b. skrępowane są Polska i Rumunia.

OPINIA „CZASU".

Czas" pisze:

Te wszystkie plany palestyńskie leżą dzisiaj w gruzach. Dotyczy to oczywiście w pierwszym rzędzie interesów żydostwa, dotyczy to jednak tak samo bezpośrednio tych państw, które cierpią na nadmiar ludności żydowskiej. Z tego powodu ogłoszony w „Białej Księdze" projekt rozwiązania kwestii palestyńskiej musi spowodować również w naszej polityce pewne konsekwencje. Oczywiście nie jest naszą rzeczą kruszyć kopię o realizację żydowskiej siedziby narodowej, nie możemy mieć tak samo pretensji do Anglików, że starają się przede wszystkim zabezpieczyć swoje własne bardzo żywotne interesy. Z drugiej jednak strony stoimy wobec faktu zamknięcia terenu imigracyjnego, na którzyśmy liczyli, i który przez szereg lat wchłaniał dość poważną liczbę emigrantów żydowskich

Zdaje się, że ten pogląd jest przesadny. Skoro Żydzi umieli sobie radzić nieraz w b. ciężkich warunkach europejskich, poradzą sobie i z Arabami. Trzeba tu przypomnieć stare, jak świat przysłowie, że nie ma takiej fortecy, której by nie wziął muł obładowany złotem.

REFORMA WCZASÓW ROBOTNICZYCH.

„Kurier Poranny" omawia ważną reformę tegorocznej akcji wczasów robotniczych.

W bieżącym roku po raz pierwszy w Polsce zostaje uruchomiona na szeroką skalę zakrojona akcja wczasów pracowniczych. Akcja wczasów nie była dotąd scentralizowana. Zajmowały się nią na własną rękę poszczególne związki pracownicze i robotnicze, niektóre zakłady pracy, instytucje tego typu, jak Robotniczy Instytut Oświaty i Kultury itp.

Próbę pewnej centralizacji podejmowało Centralne Biuro Wczasów — instytucja ta jednak powołana jest do prac badawczo-koordynacyjnych, a nie do technicznego organizowania akcji wypoczynkowej.

Obecnie — niezależnie od dotychczasowych inicjatyw — akcję wczasów pracowniczych i robotniczych, w skali ogólnopaństwowej podjęło Centralne Biuro Wczasów, przekształcone z dawnego Towarzystwa Obozów dla Młodzieży — instytucji posiadającej już znaczny zasób doświadczeń z dziedziny zbiorowej organizacji wypoczynków oraz odpowiednio wyszkolony personel.

Ceny w tych wszystkich ośrodkach wahają się od 2.20 do 2.50 dziennie za pobyt i całkowite utrzymanie.

W ciągu sezonu letniego z ośrodków Towarzystwa Obozów i Wczasów korzystać będzie na poszczególnych turnusach około 20 tys. robotników i pracowników z całej Polski.

Tak się przedstawia sprawa wczasów robotniczych w całym kraju ale jak się przedstawia w Wilnie? Trzeba te sprawy pchnąć koniecznie naprzód. **I.**

Nowa taktyka Kominternu

Sowiety naturalnym sojusznikiem Polski

W prasie warszawskiej („ABC") ukazały się ciekawe wyjątki z dyrektyw, które wydał ostatnio „Komintern" dla swych przedstawicieli w Polsce. Prasa powołuje się na okólnik centralnego Biura porozumienia anty komunistycznego.

Okólnik antykomunistyczny informuje przede wszystkim:

„W marcu br. na posiedzeniu komitetu wykonawczego Kominternu w Moskwie stwierdzono, że partja komunistyczna w Polsce K. P. P. zakończyła już reorganizację wewnętrzną i jest gotowa do dalszych zadań rewolucyjnych. Mamy więc obecnie potwierdzenie, że wszystkie głośne, przez socjalistów i komunistów w połowie 1938 r. rozpuszczane wiadomości o likwidacji K. P. P. były tylko manewrem. Ostatnie instrukcje z czerwonej Moskwy bardzo energicznie przypominają komunistom w Polsce, że są oni żołnierzami Kominternu, i że winni być gotowi do wykonania wszelkich rozkazów z Moskwy".

Okólnik w dalszym ciągu streszcza aktualne obecnie dyrektywy dla partii komunistycznej w Polsce. Są one następujące:

„a) Utwierdzać w masach ludu polskiego miejskiego i wiejskiego przeświadczenie, że Sowiety są naturalnym sojusznikiem w obronie niepodległości Polski przed hitlerowskimi Niemcami;

b) rozpowszechnić w tych masach pogląd, że niepodległość Polski da się obronić przed ofensywą hitleryzmu tylko wtedy, kiedy lud w Polsce weźmie władzę w swoje ręce".

Okólnik wyjaśnia, że:

„są to dyrektywy, idące po linii taktyki antyfaszystowsk. frontu ludowego, uchwalone w 1935 r. na VII Kongresie Kominternu, lecz dostosowane do obecnej sytuacji politycznej w Polsce. Trzeba się więc liczyć z tym, że wkrótce nastąpi ożywienie akcji w stylu frontu ludowego. Nie tak dawno przecież prasa socjalistyczna domagała się legalizacji partii komunistycznej w Polsce, a hasła, zaczerpnięte z kominternowskiego słownika frontu ludowego były szeroko i jawnie rozpowszechniane".

Porozumienie antykomunistyczne kończy następującym wezwaniem:

„Wszystkie więc czynniki przeciwkomunistyczne w Polsce informujemy i ostrzegamy przed zbliżającą się, zmienioną co do formy, akcją wywrotową agentów czerwonej Moskwy".

Dlaczego zabił teściową?

Proces kierownika urzędu pocztowego Wilno 5

6 lutego br. na ulicy Artyleryjskiej, w ciemnej sieni 3-piętrowej kamienicy, kierownik urzędu pocztowego Wilno 5, były radny miejski z listy P. P. S. oraz działacz społeczny Edward Markiewicz, na tle poważnego nieporozumienia ze swoją żoną, w zamiarze zabicia jej, oddał kilka strzałów. Ofiarą padła matka Markiewiczowej, Helena Maciutkiewiczowa, dozorczyni domu Nr 2 przy ul. Artyleryjskiej.

Wczoraj Edward Markiewicz zasiadł na ławie oskarżonych

Sądu Okręgowego w Wilnie. Przewodniczył wiceprezes Sądu Okręgowego Hryniewicz. Wotowali sędziowie Murza Murzicz oraz Bułhak. Oskarżał wiceprokurator Krasowski.

Sprawa Edwarda Markiewicza nie należała do spraw skomplikowanych pod względem kryminalnym. Oskarżony szczerze przyznał się już podczas śledztwa wstępnego (sam zgłosił się do policji). Punktem ciężkości sprawy było

podłoże psychologiczne wypadku.

Co skłoniło spokojnego, jak to zeznali świadkowie i bardzo skądinąd zrównoważonego człowieka do dokonania zbrodni, do usiłowania zabójstwa żony i przypadkowego zastrzelenia teściowej?

Markiewicz przed trzema laty ożenił się po raz drugi z obecną swoją żoną Heleną, urzędniczką urzędu pocztowego Wilno 2. Była znacznie młodszą od niego. Zgodziła się jednak zostać jego żoną, mimo, że Markiewicz posiadał troje dzieci z pierwszego małżeństwa.

W ostatnim okresie ich pożycia, jak wynika ze słów Markiewicza, między nim a żoną coraz wyraźniej występowały rozdźwięki. Rozpoczęły się kłótnie. Markiewicz otrzymywał jakieś anonimowe telefony,

że żona jego miewa „randki" z innymi.

Obudziło to w nim zazdrość. Zaczął ją prześladować. Pożycie stawało się nieznośnym. Pewnego dnia, gdy Markiewicz powrócił z urzędowania do domu — nie zastał żony. Zabrała ich 2-letnią córeczkę Basię i przeniosła się do matki.

Odejście żony, wywarło na Markiewiczu duże wrażenie. Nic nie jadł, nie spał. Nazajutrz, podczas urzędowania, zdradzał bardzo duże podniecenie. Kilkakrotnie telefonował do żony. Prosił. Błagał, by powróciła. Groził.

Żona twierdziła, że nie chce go nawet widzieć.

Po ukończeniu urzędowania. Markiewicz opuścił biuro. Przed wyjściem schował do kieszeni służbowy rewolwer. Wypił w knajpie pół butelki wódki. Poszedł na spotkanie żony. Znał drogę, którą zwykle chodziła. Zaczaił się pod bramą Ostrobramską. Wkrótce zauważył ją w towarzystwie mężczyzny. Był to kolega biurowy, którego p. Markiewiczowa nie chcąc sama wracać do domu, prosiła, by jej towarzyszył.

Na widok żony Markiewicz zbliżył się:

„Jestem mężem tej pani, pozwoli pan, że ją odprowadzę do domu",

odezwał się do odprowadzającego. Markiewiczowa, aczkolwiek bała się tego spotkania chciała jednak uniknąć skandalu. Widziała na co się zanosi. Pożegnała znajomego i udała się mężem.

Markiewicz domagał się gwałtownie jej powrotu do domu. Markiewiczowa upierała się. W pewnej chwili, w uniesieniu, kiedy Markiewicz błagał ją by powróciła do domu chociażby ze względu na ich dwuletnią córeczkę, Basię, z ust podenerwowanej kobiety nieopatrznie zerwały się słowa

Baśka nie jest twoją...

Wywarły one na Markiewiczu oszałamiające wrażenie. „Myślałem, stwierdził na sądzie, że na miejscu zabiję ją". Zanim jednak ochłonął z pierwszego wrażenia, Markiewiczowa wskoczyła do autobusu. Pozostał sam na przystanku.

Długo czekał na ulicy Artyleryjskiej, a gdy wracała do domu znowu zaczął ją błagać, by powróciła do niego. Spotkała go powtórna odmowa. Kobieta weszła do sieni. Markiewicz wtargnął za nią Padł strzał. Jeden drugi. Markiewiczowa wyszła cało z opresji. Jedna z kul położyła jednak trupem jej matkę, która wybiegła do niej na spotkanie.

Nazajutrz rano Markiewicz sam się zgłosił do komisariatu.

Żona Markiewicza zeznała przed Sądem że Markiewicz był dobrym człowiekiem, idealnym mężem i ojcem.

„Jam winna wszystkiemu"...

oświadczyła, Markiewiczowa po aresztowaniu męża. Kilka razy odwiedziła go w więzieniu. Dba o niego, przysyła mu bieliznę i jedzenie. Obiecała, że wychowa jego dzieci.

Oskarżyciel, wiceprokurator Krasowski domagał się surowego wymiaru kary.

Bronił adwokat Kalinowski.

Sąd skazał Markiewicza na 3 lata więzienia. (C.)

Kącik prawny

Sądy pracy a pracownicy rolni

Powódka, Spółka Akcyjna prowadząca szereg stacji doświadczalnych dla produkcji nasion rolniczych, wniosła do Sądu Grodzkiego przeciwko swemu pracownikowi, jako robotnikowi rolnemu powództwo o oddanie mieszkania służbowego.

Sąd Grodzki pozew odrzucił, jako niewłaściwie wniesiony do Sądu Grodzkiego, uzasadniając, iż pozew ten winien być wytoczony do Sądu Pracy. Sąd Okręgowy jako sąd 2-ej instancji podzielił stanowisko zajęte przez sąd 1-ej instancji.

Powódka złożyła kasację twierdząc, że jakkolwiek ona — jako spółka akcyjna prowadzi szereg stacji doświadczalnych dla produkcji nasion rolniczych, to jednak pozwany był pracownikiem w gospodarstwie rolnym, a nie w oddziałach handlowych powódki, wobec czego w myśl art. 2 par. 1 prawa o sądach pracy do właściwości sądu pracy nie należy spór jej z pozwanym o oddanie mieszkania służbowego.

Sąd Najwyższy (orz. CII 939-38) skargę kasacyjną oddalił. W uzasadnieniu wyjaśnił, że przetoczone przez powódkę zarzuty są bezpodstawne. Albowiem w myśl art. 2, par 1 prawa o sądach pracy do właściwości sądów pracy nie należą spory pracowników i praktykantów w gospodarstwach rolnych, leśnych i ogrodowych oraz w przedsiębiorstwach z nimi związanych, które nie mają przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego, a znajdują się poza obszarami gmin miejskich.

Z powyższego przepisu wynika za tym, że sprawy pracowników w gospodarstwach rolnych, leśnych i ogrodniczych i przedsiębiorstwach z nimi związanych, które mają przeważający charakter przemysłowy lub handlowy, należą do właściwości sądów pracy bez względu na to, czy znajdują się w obszarach, czy poza obszarami gmin miejskich.

Ustalono, że gospodarstwo powódki jest gospodarstwem czysto przemysłowym i handlowym, gdyż jest wyłącznie przeznaczone do produkcji nasion rolniczych. Stanowisko to jest zgodne również z określeniem przez rozporządzenie Opiek. Społecznej z dnia 19 stycznia 1934 r. D. U. R. Nr 11, poz. 95, pojęcia przedsiębiorstw z rolnictwem związanych, które nie mają przeważającego charakteru przemysłowego lub handlowego. Według tegoż rozporządzenia nie należy do przedsiębiorstw ściśle z rolnictwem związanych przedsiębiorstwa, które podlegają obowiązkowi wpisu do rejestru handlowego i te przedsiębiorstwa mają przeważający charakter handlowy i przemysłowy.

Powódka jest spółką akcyjną i podlega jako taka obowiązkowi wpisu do rejestru handlowego, jest kupcem rejestrowym, dlatego stosunek jej z pracownikami zajętymi w jej przedsiębiorstwie należy do właściwości sądów pracy (art. 5, par. 335 k. h. Art. 2, par. 1, 2 prawa o sądach pracy).

W myśl powyższych przepisów Sąd Najwyższy ogłosił tezę prawną: „Sprawy pracowników w gospodarstwach rolnych, leśnych i ogrodowych i w przedsiębiorstwach z nimi związanych, które mają przeważający charakter przemysłowy lub handlowy, należą do właściwości sądów pracy bez względu na to, czy znajdują się w obszarach czy poza obszarami gmin wiejskich". S.

Hreczecha przed sądem

7 l. więzienia za zamach na sędziego

W kwietniu ub. roku inwalida wojenny Jan Hreczecha, strzelił w gmachu Sądu Okręgowego w stronę sędziego Langego, do którego miał pretensję za nieprzychylnie dlań rozstrzygnięte powództwo o ziemię.

Sprawa ta onegdaj znalazła się na wokandzie Sądu Okręgowego, który skazał Hreczechę na 7 lat więzienia. Oskarżony bronił się sam, dowodząc, że nie miał wobec sędziego Lange żadnych złych zamiarów. Chodziło mu jedynie o swego rodzaju „demonstrację", któraby zwróciła na niego „uwagę władz miarodajnych".

Z Wilna do Kowna i z Kowna do Wilna

Co raz więcej wycieczek turystycznych

W najbliższy wtorek grupa sportowców litewskich w liczbie 15 osób wyruszy kajakami do Kowna.

Sportowcy litewscy otrzymali już pozwolenie władz.

Dziś wyrusza do Kowna grupa dziennikarzy litewskich z Wilna w liczbie 15 osób

Dziennikarze udają się na organizowane w Kownie wielkie zawody sportowe

Na Zielone Święta w dniach 27 i 28 bm wyrusza do Kowna i innych większych miast Litwy wycieczka litewskiej młodzieży szkolnej. Ponieważ na Zielone Święta spodziewany jest przyjazd do Wilna kilku większych wycieczek z Litwy.

Trup w bagnie i na torze kolejowym

18 bm. obok stacji Gudogaj w pasie wywłaszczenia w bagnie, znaleziono zwłoki starej żebraczki. lat około 55, nieustalonego nazwiska. Zwłoki zabezpieczono przez policję.

18 bm. na szlaku Bohdanowo — Wołożyn pociąg towarowy zabił kobietę nieznanego nazwiska. Przyczyna wypadku nieustalona Dochodzenie prowadzi policja.

Pół żartem, pół serio

Uwagi na czasie

Czytam je „Ekspress Poranny":

Prasa niemiecka rozpisuje się od pewnego czasu, jakoby zarządzenia wojskowe spowodowały „wielkie trudności gospodarcze w Polsce".

Istotnie, rozumując niemieckimi kategoriami, sytuacja gospodarcza Polski nie jest... pociągająca. Albowiem: nie można u nas dostać ani cukru z trocin, ani ubrań z drzewa, ani mydła z węgla, ani befsztyków z wieloryba...

* * *

Dr Schacht przebywa obecnie w Indiach. Podobno zachwycony głodówkowymi eksperymentami Gandhiego, zamierza on sprowadzić go do Rzeszy w charakterze eksperta od spraw wyżywienia.

* * *

Podobno po zerwaniu przez Rzeszę szeregu umów międzynarodowych, znacznie spadła na rynkach światowych cena makulatury.

Pakty

Dziś najwłaściwiej na wszystko patrzą bo dają satyrycy i humoryści Głos ma satyryk „Kurjera Warszawskiego".

PAKT NIEAGRESJI Z DANIĄ.

To są przezroczyste fakty:
Już złamali wszystkie słowa,
Już podarli wszystkie pakty,
Czas by zacząć więc od nowa.

Czują nawet się nieswojo,
Muszą jakieś pakty mieć,
Bo się bardzo niepokoją,
Że nie mają już co drzeć.

Więc się wili w wielkiej męce..
Z Danią doszli do zawarcia,
No i zacierają ręce:
„Teraz będzie coś do darcia"...

Anulacja

Prasa gdańska donosi, że Uniwersytet berliński uchwalił anulować doktorat, uzyskany w r. 1911 przez b. prezydenta Senatu dr Rauschninga. Profesorom uniwersytetu berlińskiego za to posunięcie należy się zbiorowy doktorat humoris causa!

Delikatny

— Ja proszę pana, już od roku nie mówię do mojej żony!

— Dlaczego? Gniewacie się?

— Nie, żeby jej nie przerywać!...

U lekarza

— A co pan pije? — zadaje pytanie lekarz po zbadaniu pacjenta.

— Nie jestem wymagający, panie doktorze, mogę wypić co jest pod ręką.

Gościnność

Niewielu znam ludzi tak gościnnych i uprzejmych jak Bibułkowscy. Gdy wczoraj wieczorem wychodziłem od nich, cała rodzina odprowadziła mnie do drzwi.

Tak, oni zawsze tak robią, od czasu jak ktoś z gości świsnął im z przedpokoju dwa parasole, laskę ze srebrną gałką i futro pana domu!

Poczucie spólnoty

— Trudno ci było uzyskać rozwód?

— Przeciwnie, bardzo łatwo. Przewodniczący trybunału był pierwszym mężem mojej żony.

Imiona

Minister Sharp w Londynie pogniewał się na kalendarz wszelkich imion anglosaskich, germańskich, romańskich itd. Nie odpowiadały mu także zawołania mitologiczne, ani t. zw. nowoczesne „rewolucyjne", jak Stalinka, którym to imieniem nazwano córkę pewnego dygnitarza sowieckiego, lub faszystowskie w stylu „Italia", „Mussolino" itd

To też, kiedy los obdarzył go bliźniętami rodzaju męskiego, wybrał dla nich imiona: „Niebójsię" i „niedajsię".

Tak też kazał swe pociechy zapisać w urzędzie stanu cywilnego, oświadczając urzędnikowi, że w dzisiejszych czasach, gdy lęk stał się przyczyną niejednego głupstwa w polityce, imię, które będzie chłopcu mówiło o zasadniczej cnocie obywatelskiej nie bania się i nie dawania się nikomu — jest jedynie na czasie.

Podobno...

Podobno w Berlinie urządzają wystawę. Mają wystawić ostatni funt masła...

* * *

Manewry floty niemieckiej... manewry floty sowieckiej... manewry floty francuskiej... manewry floty brytyjskiej...

Do rozlicznych chorób nękających Europę przybyła jeszcze jednak, niemniej groźna *manewryzm*...

Sprawa cioci

— Ciociu, czy mogę ci zadać pytanie?

— Ależ oczywiście, mój chłopcze.

— Nie będziesz się gniewała?

— Napewno nie.

— Więc powiedz mi ciociu, czy ty też należysz do płci pięknej?

Ze świata kobiecego

Kobieta w samorządzie

Mam pisać o kobiecie w samorządzie, słuszną zatem rzeczą będzie parę słów poświęcić roli samorządu w państwie i jego znaczeniu dla życia społecznego. Zgodnie z konstytucją państwo powołało samorząd do udziału w wykonywaniu zadań życia zbiorowego.

Samorząd terytorialny ma za zadanie zaspakajanie potrzeb ludności danego terenu w dziedzinie gospodarczej, kulturalno - oświatowej i zdrowotnej za pośrednictwem przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. Możność udziołu obywateli w rozważaniu i rozstrzyganiu najżywotniejszych interesów danej miejscowości, i jej mieszkańców, czynią z samorządu najwłaściwszą i najracjonalniejszą formę życia społecznego i jego współpracy z państwem.

Wybrani przez społeczeństwo radni, dają swoją pracę bezinteresownie, honorowo, pełnią swoje obowiązki nie dla dobra jednostek, nie dla poszczególnych grup społecznych, klasowych, zawodowych, ale dla dobra wszystkich obywateli, dla podniesienia życia duchowego i materialnego ogółu ludności.

Udział radnych w samorządzie zwłaszcza w miastach ogranicza się do uchwalania preliminarzy budżetowych, do kontrolowania ich wykonywania, do inicjatywy w różnych działach pracy, zgodnie z istotnymi potrzebami i możliwościami finansowymi samorządu. Pracę tę wykonywują na posiedzeniach Rady i w Komisjach, odpowiadających poszczególnym zadaniom samorządu np. w komisji kulturalno-oświatowej, zdrowia, op. społ. lub finansowo-budżetowej. Praca tutaj polega na szczegółowym przepracowywaniu zagadnień z danej dziedziny, rozpatrywaniu i opiniowaniu projektów mających na celu pogłębienie i rozszerzenie działalności gminy i t. d. Komisja rewizyjna przeprowadza kontrolę gospodarki samorządowej. Na terenie samorządu występują sprawy tak dobrze znane kobietom 1) sprawy gospodarcze, 2) kulturalno-oświatowe, 3) opieki społ., 4) zdrowia publicznego.

Sprawy gospodarcze to zarządzanie majątkiem gminy, jako wspólnym dobrem obywateli, to umiejętne użytkowanie grosza publicznego, to gospodarka drogowa przyczyniająca się do podniesienia handlu, przemysłu, to akcja budowlana, rynkowa, to zaopatrywanie ludności w dobrą wodę, w światło. Na akcję gospodarczą samorząd miasta Wilna położył duży nacisk zwiększając stale jej zakres działania. W szybkim tempie posuwa się też zabrukowanie ulic, których za kadencji ostatniej rady miejskiej zabrukowano na przestrzeni prawie 30 km., a gładkiej nawierzchni wykonano około 10 km. Stale zwiększa się sieć elektryczna i wodociągowo - kanalizacyjna. Długość oświetlonych ulic wynosi obecnie 218,5 km. Ilość zużytej wody z wodociągów miejskich doszła w ubiegłym roku do 2.004.142 m³. Do dziedziny oświaty i kultury należy budowa, zakładanie i utrzymywanie publicznych szkół powszechnych, popieranie szkolnictwa zawodowego, oświaty pozaszkolnej, sztuki teatralnej, zakładanie i prowadzenie bibliotek, muzeów, świetlic. Na akcję kulturalno-oświatową samorząd miasta Wilna wydaje z górą milion złotych, nie licząc wydatków inwestycyjnych, budowy szkół. Obecna Rada Miejska m. Wilna uchwaliła 10-letni plan budowy szkół. Co rok nowa szkoła — oto cel do jakiego dąży i realizuje od 3 lat samorząd w tej dziedzinie. W obecnych warunkach samorządy muszą nie tylko dać odpowiednie warunki lokalowe dla dzieci szkolnych, ale troszczyć się o ich zdrowie i siły fizyczne. Opiekę lekarsko-higieniczną w szkołach, kąpiele, kolonie wakacyjne, dożywienie a nawet ubranie dla najbardziej potrzebujących daje samorząd w granicach swoich możliwości. I tak na terenie Wilna samorząd dożywia w szkołach 40% dzieci kosztem prawie 90 tys. złotych rocznie. Sprawy zdrowia publicznego i opieki społecznej łączą się z sobą. Mieszkańcom pozbawionym możności zarobkowania i opieki rodzinnej samorząd jest obowiązany zapewnić pomoc, możliwość egzystencji i zatroszczyć się o ich zdrowie. Ważnym jest roztoczenie opieki nad matką i dzieckiem opieki nad młodzieżą. Ośrodki zdrowia prowadzące akcję zapobiegawczą, stacje opieki nad matką i dzieckiem, łaźnie, ogrody, zieleńce, podnoszą stan zdrowotny ludności, uchronią młode pokolenie od cherlactwa. Przy planowej i oszczędnej akcji samorząd m. Wilna wydaje na zdrowie publiczne przeszło półtora mil. złotych, a na opiekę społeczną około 1 miln. 200 tys. złotych, co łącznie wynosi przeszło 30% całości budżetu m. Wilna. Wiele prac w różnych dziedzinach jest rozpoczęte, wiele projektów pożytecznych czeka realizacji. Praca w samorządzie wymaga zarówno dobrej znajomości terenu i potrzeb jego mieszkańców, jak i całokształtu zagadnień samorządowych, musi być oparta na rozumnym podejściu do pracy społecznej i na uczciwym stosunku do spraw publicznych.

To co powiedziałam o samorządzie i jego zadaniach wskazuje, że samorządy to szczególnie ważny teren pracy dla kobiet, teren, który wymaga ich udziału. Jakie wartości wnosi kobeta do pracy w samorządzie? Przede wszystkim duże doświadczenie nabyte w pracy społecznej, której oddaje się od dawien dawna, dalej zdolności gospodarcze rozwijane przy prowadzeniu i organizowaniu gospodarstwa rodzinnego, wreszcie bezinteresowność, poważne traktowanie swych obowiązków, duże poczucie sprawiedliwości społecznej i odpowiedzialności. Jeżeli do tego dodamy gorące odczucie bolączek życia codziennego, gotowość do ofiar i niesienia pomocy bliźnim, to stwierdzimy, że są to wartości, które mają perwszorzędne znaczenie dla pracy na terenie samorządu. Ponadto kobiety wnoszą do samorządu swoją fachową wiedzę bądź to jako lekarki, adwokatki, nauczycielki, buchalterki czy też pracowniczki innych zawodów. Wiedzę swą przeniknięta duchem społecznym potrafią umiejętnie zużytkować w poszczególnych dziedzinach pracy samorządowej. Dały tego wielokrotnie dowód w samorządach a także w obecnej Radzie miejskiej m. Wilna. O samorządzie wileńskim należy powiedzieć, że aczkolwiek dobrze spełnia swe zadania, ma jednak jeszcze dużo do zrobienia, że na rozwiązanie czeka jeszcze wiele spraw pilnych i że w wielu z nich kobiety muszą zabrać głos. Rozejrzyjmy się ile należy jeszcze zrobić w dziedzinie oświaty i kultury, w dziedzinie opieki społecznej i dla poprawy warunków zdrowotnych w mieście. Liczniejszy udział kobiet w samorządze przyczyniłby się do znalezienia odpowiednich środków do walki z żebractwem, nierządem, alkoholizmem i innymi chorobami społecznymi. Roztoczenie opieki nad rodziną, przeciwdziałanie demoralizacji towarzyszącej biedzie, zapobieganie podrzucaniu dzieci i porzucaniu rodziny przez ojca — żywiciela są to zagadnienia, które wymagają pracy kobiet i ich serc. Kobiety są potrzebne i muszą brać udział w samorządzie nie tylko jako radne — ale i jako pracowniczki w zarządach gmin, w biurach i instytucjach samorządowych. Obserwowałam pracę kobiet urzędniczek, referentek w biurach Zarządu Miejskiego w Wilnie i muszę stwierdzić, że są one nie tylko urzędniczkami, spełniającymi sumiennie swoją pracę, lecz są ponadto pracowniczkami samorządowymi pełnymi inicjatywy doceniającymi znaczenie samorządu i pracy przez siebie wykonywanej. Praca ich posiada dużą wartość społeczną. Powinno się też więcej kobiet kształcić do pracy zawodowej w magistratach, w zarządach gminnych. Samorząd to najodpowiedniejszy teren pracy dla kobiet zarówno jako radnych, jak i pracowniczek w urzędach samorządu. Jeżeli jednak przyjrzymy się rzeczywistości, to stwierdzimy jak mały procent kobiet jest wybierany do rad gromadzkich, gminnych, miejskich, powiatowych. Przyczyny tego stanu rzeczy są 2: jedna to zbyt małe docenianie znaczenia samorządu przez same kobiety druga to niechęć mężczyzn do wysuwania kandydatur kobiecych na radne, a częstokroć zwalczanie ich. Taki stan rzeczy spowodował, że w roku 1933 kobiet radnych w całym państwie polskim było 401, z czego radnych miejskich 118 i wiejskich 283 kobiety, co stanowi 0,2 procent ogólnej liczby radnych. 0,2 procent wówczas, gdy kobiet w Polsce mamy przeszło 50 proc. ogółu ludności. Do rady miejskiej w Wilnie w r. 1934 zostało wybranych 6 kobiet z list Bloku Gospodarczego Odrodzenia Miasta Wilna na ogólną ilość 64 radnych i 10 członków zarządu miasta. Do becnych wyborów Komitet Zblokowanych Organizacji Kobiecych zgłosił kandydatury kobiece na listach Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego Rozwoju miasta Wilna 14 kobiet kandyduje z tych list co stanowi 10 proc. ogólnej ilości kandydatów na radnych i ich zastępców. Jaki procent przejdzie pokaże głosowanie w dniu 21 maja r. b. Od solidarności kobiet i od zrozumienia przez mężczyzn konieczności udziału kobiet w pracy samorządowej zależy ile kobiet wejdzie do przyszłej rady miejskiej. Wybory są egzaminem dojrzałości obywatelskiej społeczeństwa. Wzięcie udziału w wyborach i wprowadzenie do rady miejskiej odpowiednich przedstawicieli to obowiązek każdej kobiety i każdego mężczyzny, którym dobro miasta leży na sercu.

Maria Hillerowa.

Kobiety głosujcie na kobiety

W myśl tego hasła, w ubiegły czwartek odbył się w sali kombatantów ul. św. Anny 2 wielki wiec kobiecy.

Zebranie zagaiła przewodnicząca Kom. Zblok. Org. Kob. p. Hillerowa udzielając głosu p. dr Chorzelskiej, która w swoim krótkim i pięknym przemówieniu wskazała jak w walkach o niepodległość i w codziennej pracy doszły kobiety do równouprawnienia, które daje im szereg praw lecz nakłada również pewne obowiązki.

Takim obowiązkiem każdej kobiety jest obowiązek czynnego udziału w wyborach do Rady Miejskiej. P. Chorzelska wezwała kobiety do spełnienia tego obowiązku.

Z kolei zabrała głos radna Wierusz-Kowalska. Pani Wierusz - Kowalska podkreśliła charakterystyczne momenty pozytywnej pracy obecnej Rady Miejskiej i napiętnowała kłamstwa zawarte w ulotce Komitetu Katol.-Nar., uzyskując zasłużone oklaski.

Następnie p. Hillerowa wykazała konieczność wprowadzenia kobiet do Rady Miejskiej i omówiła kandydatki wysunięte z listy Chrz. Bl. Gosp. Rozw. m. Wilna oraz podała zasady techniki głosowania. Na zakończenie przemawiali p. Majewski i p. Merło.

Pan Majewski — wobec powagi sytuacji politycznej wezwał wszystkich do zjednoczenia, które jest nakazem chwili.

Pan Merło wyjaśnił stanowisko zblokowanych organizacyj do Chrz. Bloku Gosp. Rozw. m. Wilna i zachęcał członkinie Związków do energicznej współpracy celme popularyzowania haseł Bloku.

Spis kandydatek

Komitet Zblokowanych Organizacyj Kobiecych zgłosił na listę Chrześcijańskiego Bloku Gospodarczego Rozwoju miasta Wilna następujące kandydatki:

Okręg II p. p. Jarosińska Stefania i Sałdzieniowa Franciszka.

Okręg IV. Smolerowa Stanisława, Andruszkiewiczowa Maria.

Okręg V. Borowska Helena.

Okręg VI. Suszyńska Jadwiga, Nowosielska Zofia.

Okręg XII. Achremowiczowa Wanda.

Okręg XIII. Obiezierska Helena.

Okręg XIV. Chorzelska Matylda.

Okręg XV. Dobaczewska Wanda.

Okręg XVI. Wierusz - Kowalska Hanna.

Okręg XVII. Jodko - Piątkowska Seweryna, Świdzińska Antonina.

Wystawa chałupników wileńskich

Wystawa (a ul. Zamkowa 4) została zorganizowana staraniem b. posła Hellmana. Cel, to przyjście z pomocą „chałupnikom" i zobrazowanie ich pracy. Wśród stoisk wyróżnia się dobrym gustem stoisko Reginy Szulcówny z pięknymi haftami poleskimi. Godne też jest uwagi stoisko Rodziny Kolejowej z lalkami regionalnymi.

Kobiety Wilnianki!

W dniu 21 maja wybieramy radnych m. Wilna. Kobiety mają prawo i obowiązek wzięcia udziału w tej akcji.

W niedzielę każda kobieta Polka niechaj oderwie się od szarych swych zajęć i załączoną kartę wyborczą niechaj złoży w odpowiedniej dla siebie komisji wyborczej.

Idziemy łącznie z Blokiem Gospodarczego Rozwoju m. Wilna z listą Nr 1, gdyż wierzymy, że kandydaci tej listy dają nam pełną gwarancję, że Rada Miejska nie stanie się terenem walk partyjnych, że gospodarkę m. Wilna poprowadzi rzetelnie i uczciwie.

Kobiety, musicie przezwyciężyć waszą niechęć do udziału w głosowaniu. Pójdziemy do urn wyborczych i oddamy nasze głosy na kobiety z listy Nr 1.

Komitet Zblokowanych Organizacyj Kobiecych w Wilnie.

urny!

Z załączoną kartą wyborczą z nazwiskami i z dowodem osobistym idź do właściwej Komisji Obwodowej, włóż kartę do koperty z pieczęcią, jaką otrzymasz na miejscu i wrzuć do

W czasie wojny i pokoju PCK w Wilnie liczy 4003 członków

Odbyło się posiedzenie Zarządu Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Wilnie w nowym uzupełnionym składzie, który obecnie się przedstawia jak następuje: Prezes Zarządu — dyr. Oskwarek-Sierosławski Jan, wiceprezesi: mjr. dr A. Bonasewicz, Iwanicki, sekretarz — mjr. B. Sawicki, skarbnik — A. Korzon, członkowie Zarządu: J. Czernichowski, J. Iszora, Wł. Korolko-Bobrowski, D. Kozakiewicz, A. Makarewicz, J. Makowiecki, inż. W. Markiewicz, P. Michalecki, Wł. Połozoff, mjr. dr A. Pławiński, Sz. Reniger.

Prezes Zarządu dyr. Oskwarek-Sierosławski dokonał uroczystego wręczenia odznak honorowych PCK p. A. Korzonowej i p. J. Kuleszy za położone przez nich zasługi podczas kilkuletniej nieprzerwanej pracy w Polskim Czerwonym Krzyżu.

Ze sprawozdania za rok ubiegły wynika, że kilka dziedzin pracy tego Oddziału wiąża się z aktualną sprawą pogotowia obronnego. Wzrost liczby członków Oddziału o 910 osób, **przy ogólnej liczbie 4003**, świadczy o zrozumieniu przez społeczeństwo ważności zadań tej placówki. Przygotowanie do obrony Oddział Wileński PCK wykonał drogą szkolenia drużyn ratowniczo-sanitarnych we własnym lokalu (Ostrobramska 7), przy którym znajduje się schron i komora gazowa dla ćwiczeń z gazami bojowymi. **Na 1 stycznia 1939 r. ogólna ilość przeszkolonych w ratownictwie mężczyzn i kobiet wyniosła 1008 osób (sekcyjnych i ratowników), zgrupowanych w 131 sekcji.** Ponadto Oddział współpracował przy organizacji samoobrony przeciwlotniczo-gazowej ludności cywilnej.

Drugą pracą Oddziału było **odkażanie i naprawa mieszkań** najbiedniejszej ludności m. Wilna. Akcja ta za dwa ostatnie lata przedstawia się następująco: odkażono i naprawiono 937 izb, wydano sienników dla dzieci 342 szt., okazano doraźną pomoc dzieciom w wyżywieniu, odzieży i obuwia w 1589 wypadkach, przeprowadzono dezynfekcję około 3.000 osób. Koszty tej akcji wyniosły za dwa ostatnie lata ogółem 8.524.60 zł; do prowadzenia jej częściowo przyczynił się: Fundusz Pracy, Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym, Ubezpieczalnia Społeczna, Wojewódzki Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży oraz Zarząd m. Wilna, które przyznały większe lub mniejsze subsydia.

Z kresy kobiecej

Marszałek Piłsudski o Niemcach

1917 r. ...Okupanci stale nam mówią Jesteście głodni, my was nakarmimy i podają nam wspaniały befsztyk, ale podlany wstrętnym i odrażającym sosem; i dziwią się, gdy nie mamy apetytu na ten specjał. Ogromna różnica rasowa pomiędzy Niemcami a Polakami przejawia się ciągle i zawsze przejawiać się będzie, gdy zaczną rządzić nami metodami niemieckimi.

1919 r. ...Organizacja na wzorach pruskich nie odpowiada zasadom i wymogom nowego życia.

Podstawą wojska jest żołnierz. System pruski tworzył kastę oficerską, oddzieloną murem chińskim od społeczeństwa, a przepaścią od żołnierza. Dobrym oficerem jest ten, który w duszę żołnierską umie wpoić hart.

Październik 1919 r. Tam, gdzie spotykają się dwie siły, muszą się one albo połączyć albo walczyć ze sobą, a my nie chcemy połączenia się z Niemcami.

Gdybyśmy byli zmuszeni połączyć się bądź z Niemcami, bądź też z bolszewikami, znaczyłoby to, że nasze dzieło nie było doprowadzone do końca. Cywilizacyjna misja Polski pozostałaby niespełniona. (Pisma J. Piłsudskiego).

Cytaty te są wzięte z artykułu p. S. Podborskiej Okołow p. t. Ideologia Marszałka a chwila obecna (Bluszcz Nr 20).

Praca Obywatelska

Dwutygodnik Z. P. O. K. „Praca Obywatelska" naprawdę godzien jest większego zainteresowania ze strony członkiń, wszystkie artykuły ostatniego Nr 9 należy przeczytać i zastanowić się nad nimi. **„Pokój i honor"** — Naglerowej. **Wspomnienie o pułkowniku Słowku** — J. Jędrzejewicza. **Silni, Zwarci, Gotowi** — N. Samotyhowej. **Gdańsk — przestrzenią życiową** — Zofii Krzemickiej — oto ciekawsze z tych arykułów.

„Pierwszą troską wskrzeszonej Polski będzie odzyskanie Gdańska,—pisał niemiecki żelazny kancl. Bismark w tonie ostrzegawczym do swych rodaków — uważając Gdańsk i dostęp do morza za nieodzowną przestrzeń życiową państwa polskiego.

...Podobnie jak w w. XVIII Gdańsk wysawiony został obecnie na rewindykacyjne ataki naszego zachodniego sąsiada.

Lecz warunki się zmieniły. Silna Polska dzisiejsza nietylko nie pozwoli na umniejszenie swoich praw do ujścia Wisły, ale domagać się będzie naprawienia błędu Traktatu Wersalskiego i istotnego umocnienia swego stanu posiadania na wybrzeżu Bałtyckim (Gdańsk — przestrzenią życiową).

Należałoby przeczytać artykuł Marii Winowskiej p. t. „Nasza służba" (Kultura Nr 19).

...Choćbyśmy wiedzieli, że jutro uderzy na alarm, dziś nie traćmy ani chwili. Nie gubmy się w rozważaniach, w roztrząsaniach, w plotkach. Epoki takie jak nasza, biją rekordy gadulstwa. Właśnie te „wymiany poglądów są gniazdami psychozy. Wiemy z praktyki, jakie banialuki w momentach decydujących roznosi poczta pantoflowa. Trajkot rozhisteryzowanych babińców zagłusza męski apel ziemi: Polska nie potrzebuje dziś słów!

Gdy święty Ludwik Gonzaga był w nowicjacie, raz w czasie rekreacji, koledzy jego zaczęli się zastanawiać, co by zrobili, gdyby za kwadrans miał być koniec świata (a właśnie grali w piłkę).

...Ja? dalej grałbym w piłkę — rzekł Ludwik.

...Człowiek trwający w sojuszu z Bogiem nie boi się ani końca świata ani wojny, gdyż wie, że bez woli Pana, włos mu z głowy nie spadnie. Niech plotki biją wniebogłosy, on nie zmieni ani na jotę plonu swego dnia.

I ręczę wam, że nie pozostanie w tyle, gdy przyjdzie złożyć świadectwo krwi. Duch rycerski nie jest poślednim owocem Bożej palestry.

„Nasza" Stołownia

Najsmaczniejsze i najtańsze obiady znaleźć można w „Naszej Stołowni" (Jagiellońska 3/5 — 3). Obiady wydają się od godziny 13 do 17. Wszyscy smakosze znajdą w „Naszej Stołowni" możność zaspokojenia swoich gustów. Proszę przyjść i przekonać się.

Trzecia wiosna ukwiecenia Wilna

Są pewne zjawiska w życiu trudne do wytłumaczenia: nagle ta sama myśl budzi się w głowach kilku ludzi, którzy nie wiedząc o sobie snują swe samotnicze koncepcje bez nadziei na razie ich realizacji. Bo niewątpliwie wielu było takich w Wilnie, którzy po za swym prywatnym zachwytem nad pięknem tego miasta byli pod urokiem wielkiej sugestii, że miasto nie tylko jest piękne ale i miłe. I aby dopełniły się harmonijnie te dwie jego zalety skłonni byli do marzeń, że oto znikły wszystkie szpecące miasto parkany, że wszystkie nagie mury i ślepe ściany pokryły się soczystymi arrasami dzikiego wina, że z każdego okna i balkonu witają nas kwiaty i zieleń i że nieużytki i śmietniki przed domami zamieniły się w barwne ogrody. Jak się to stało, że na początku roku 1937 ta grupka ludzi jednakie snująca marzenia doszła do wzajemnego porozumienia i stworzyła Obywatelski Komitet Ukwiecenia Wilna? Było to po półrocznych masowych zjazdach pielgrzymów z Polski i z zagranicy ciągnących pątniczym szlakiem do Wilna na Rossę. Urok legendy i urok sugestii niewątpliwie w zetknięciu z realną rzeczywistością musiał często doznawać pewnych wstrząsów zwłaszcza w tych częściach miasta, które nie mając zabytkowych pomników w architekturze, niczym nie zdołały zatrzeć nudy rosyjskiego budownictwa.

I zaczęła się ta wiosna wielkich przemian w zewnętrznym wyglądzie Wilna — zawrotne tempo unowocześnień, obczyszczeń i upiększeń. I w tym czasie porozumiała się ze sobą skromna grupa maniaków ukwiecenia, szukająca egidy i autorytetu, w cieniu którego mogłaby rozpocząć swe prace. Chodziło o to, aby w niczym nie urazić prestiżu organizacyj, szczególnie powołanych do protektoratu nad tego rodzaju działalnością. Wreszcie po długich debatach i konferencjach postanowiono zogniskować w jednym tyglu obywatelskiej dobrej woli energię mieszkańców Wilna w celu wzajemnego zachęcenia się do upiększenia miasta przez dbanie o estetyczny wygląd okien, balkonów i ogródków. I tak powstał Obywatelski Komitet Ukwiecenia Wilna. Przymiotnik „obywatelski" tkwiący w nazwie Komitetu stoi na straży jego charakteru i przypomina, że wygląd miasta ma być normowany nie tylko zarządzeniami porządkowymi władz ale i czynną postawą samych obywateli.

Niesposób wyliczyć wszystkie środowiska, do których dotarła i dociera propaganda Komitetu oparta na rzeczowych argumentach, a nie na jarmarcznej reklamie. Po dwóch latach działalności w warunkach pokojowych Obyw. Komitet Ukw. Wilna w 3 roku swego istnienia, zdając sobie jasno sprawę z działalności przeżywanych wydarzeń nie przerwał także swych prac. W atmosferze spokoju i równoczesnej gotowości do obrony propaguje zgodnie z zaleceniami LOPP zadrzewianie, sadzenie dzikiego wina i pokrywania zielenią nagich obszarów ziemi. W myśl uchwały posiedzenia Zarządu z dnia 16 maja rb. Obyw. Komitet Ukw. Wilna uważający się za czynnik ładu, spokoju i estetyki nie zmienia mimo obecnych warunków wytkniętego w latach ubiegłych programu pracy. W dalszym ciągu zachęcać będzie instytucje i organizacje, do fundowania nagród w dowolnej formie a ogół mieszkańców do udziału w konkursie ukwiecenia.

Nie przesądzając wyników tegorocznej pracy Komitet w trzeciej wiośnie jego istnienia, sygnalizuje powstanie w jego obrębie nowej pożytecznej sekcji ochrony zieleni. Będzie to liczna organizacja ludzi dobrej woli uprawnionych do czynnego reagowania w wypadkach rażącego braku kultury wobec zieleni i kwiatów. Trójlistna koniczyna, jako znak tej sekcji, skupi w swych szeregach zapewne wszystkich mieszkańców Wilna. Informacyj dotyczących prac i zamierzeń Obyw. Komitetu Ukw. Wilna udziela Sekretariat w lokalu Związku Propagandy Turystycznej, ul. Mickiewicza 32, tel. 21-20 od godz. 9—15

J. M.

Magistrat przygotowuje się do objęcia komunikacji autobusowej

Ostatnio z ramienia miasta bawili w Warszawie i innych większych miastach Polski inżynerzy - fachowcy. Zadanem ich było zbadać warunki komunikacji miejskiej, sposób jej prowadzenia itp.

Badania te pozostają w związku z zamierzonym objęciem przez Magistrat komunikacji autobusowej w Wilnie, co, jak wiadomo, w myśl projektu, ma nastąpić z początkiem przyszłego roku.

Obecnie Magistrat ponowił w różnych instytucjach starania o uzyskanie potrzebnego na ten cel kredytu Dotychczas starania te nie doprowadziły do pozytywnego rezultatu.

173 tys. zatrudnionych
na robotach publicznych w końcu kwietnia

Stan ewidencyjny zatrudnionych na wszystkich robotach publicznych wyniósł w końcu kwietnia br. 173 tys. osób, w tym 45,9 tys. osób na robotach finansowanych przez Fundusz Pracy. W połowie kwietnia br. odpowiednie liczby wynosiły 117,8 tys. osób oraz 28,8 tys. osób. Najwyższy stan zatrudnienia na wszystkich robotach publicznych wykazywało w końcu kwietnia br. województwo poznańskie — 16,6 tys. oraz kieleckie — 14,6 tys. osób.

Najniższy stan zatrudnienia — 1,9 tys osób zanotowano w woj. nowogródzkim.

Wzrost zatrudnienia w ciągu drugiej połowy kwietnia wyniósł w całym kraju 46,8 proc., przy czym w woj. wileńskim zatrudnienie wzrosło o 142 proc.,, w białostockim 124 proc., lwowskim o 79 proc., stanisławowskim o 63 proc., w tarnopolskim natomiast tylko o 2 proc.

W stosunku do końca kwietnia 1938 r zatrudnienie w br. jest na wszystkich robotach wyższe o 24,4 proc., na robotach finansowanych przez Fundusz Pracy o 15,6 proc

Dyrekcja Arbonu musi ustąpić
przyczyny niedomagań ruchu autobusowego

Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Rady Miejskiej grupa radnych wniosła interpelację w sprawie niedomagań miejskiej komunikacji autobusowej. Radni wskazywali na małą częstotliwość wozów, co powoduje że w godzinach silnego nasilenia ruchu pasażerskiego, publiczność nie może dostać się do autobusów. Sytuację pogarsza fakt, że konduktorom zabroniono zabierać więcej niż 24 osoby.

Sprawa ta była omawiana na wczorajszym posiedzeniu Magistratu. Jak się okazuje Zarząd Miejski zwrócił się do dyrekcji Tommaku z żądaniem wyjaśnień. Obecnie z dyrekcji Arbonu nadszedł list, w którym dyrekcja stwierdza, że w mieście kursuje obecnie 28 wozów t. j. tyle ile przewidzianych jest przez umowę, zawartą z miastem. Jeżeli chodzi o ograniczenie ilości pasażerów, to **Zarząd Miejski nie ma żadnego wpływu.** Jest to zarządzenie władz administracyjnych

Przy okazji należy dodać, że trwający w Tommaku zatarg o podwyżkę płac szoferom i konduktorom odbija się ujemnie również i na sprawności obsługi komunikacyjnej w mieście. Nieustępliwe stanowisko dyrekcji powoduje pogorszenie się sytuacji.

Składajcie ofiary na FON

Na FON

17 bm. złożono na ręce Pana Wojewody Wileńskiego następujące ofiary:

Szymon Szechtmejster — 150 zł i obligację Poż. Narod. na zł 50 z kuponami, Stow. Dobroczynne Gmilus Chesed w Oranach — 90,70 zł, Józef Niewiarowski — 4 monety po 20 kop., 54 mon. po 15 kop 1 moneta po 10 kop., Szołom Brawman — 20 zł, Robotnicy firmy Łempicki przy budowie chłodni — 147,50 zł, Abram i Kajna Suckewer — 20 zł, Henryk Rudomina — 1 pierścionek złoty z szafirem, inż. Włodzimierz Winkler — 300 zł.

Tabela loterii

10 dzień ciągnienia 4-ej klasy 44-ej Loterii Państw.

I i II CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 10.000 zł. padła na nr. 2915

15.000 zł.: 87851

10.000 zł.: 76813

5.000 zł.: 111345 78337 29359 147879

2.500 zł.: 12015 21665 21110 30961 46902 68560 69263 60120 66963 73298 79941 82068 88107 94324 103708 130545 137776

2.000 zł.: 2438 3489 6496 9922 11222 36421 39584 50735 67067 77725 78815 70807 85138 90415 100382 124358 129802 136979 158919

1.000 zł.: 10840 13856 10678 14134 34527 35529 35087 46978 48260 56171 59919 72228 74923 92259 96508 102736 104033 107766 106589 114246 118119 122288 123128 127586 130982 130399 135130 136990 144897 147638 152039 163583 164617

WYGRANE PO 250 ZŁ.

238 99 620 37 756 91 1006 62 85 289 350 73 433 524 34 648 60 94 708 859 2118 223 377 449 55 698 747 61 64 815 33 52 904 46 3032 39 133 36 61 402 594 713 952 46 96 4040 49 235 362 623 40 778 825 972 95 5025 69 175 233 502 49 62 842 55 908 6021 29 55 125 241 304 508 616 742 815 79 7041 134 371 751 96 965 72 8004 116 247 49 321 648 898 99 936 9149 277 336 47 729 79 92 830 98 926 10079 90 561 51 617 97 11022 26 165 354 63 448 597 654 58 61 717 93 899 12025 39 140 46 83 284 33 95 425 96 522 31 60 615 42 46 775 89 823 41 13011 19 35 141 215 32 315 413 629 708 52 72 963 70 80 99 14035 61 129 69 349 82 462 529 644 52 743 98 800 70 910 69 51 15044 97 122 214 46 301 16 463 68 517 31 97 32 70 73 16317 604 66 835 907 30 17086 101 234 664 725 802 964 18244 356 403 95 559 992 43 19019 49 191 78 4503 751 20173 201 329 474 739 837 940 237 325 407 39 68 847 938

22252 91 89 305 51 448 541 61 94 805 922 89 23223 415 566 82 91 98 605 818 953 24063 58 263 38 59 332 73 84 609 67 25057 128 69 232 56 300 613 709 43 93 97 868 925 26001 166 223 52 398 412 42 717 31 99 702 22 31 47 64 873 98 947 27122 254 97 443 50 643 806 975 28213 306 31 90 644 723 828 67 922 61 29204 32 74 727 655 99 713 807 32 48 966 30021 96 168 225 28 303 35 70 454 84 90 911 31013 62 162 306 602 744 989 32005 257 307 54 687 700 69 75 867 957 33053 147 67 300 408 576 62 620 964 34021 147 688 92 719 948

35097 251 313 26 487 515 77 666 61 817 42 84 927 36106 91 272 356 403 70 656 751 934 37154 202 73 326 33 411 502 17 18 51 87 659 701 39 73 822 38042 254 59 416 608 789 813 32 99 988 39006 69 90 172 204 15 34 86 318 467 548 643 755 880 89

40104 63 53 436 79 504 37 40 96 744 862 41104 604 13 30 42016 22 44 145 367 85 537 664 718 78 858 920 43153 80 248 45 730 58 932 44117 63 84 302 81 416 718 53 971 45211 18 73 463 798 905 46049 121 218 72 613 15 73 872 47018 21 64 440 630 38 724 832 61 974 48002 179 90 94 418 26 47 53 75 730 916 18 39 61 49136 316 462 76 502 55 605 66 948

50180 297 338 439 500 91 760 822 46 69 51094 189 96 323 474 515 676 786 896 52025 30 146 211 72 345 49 470 72 608 53 713 33 959 53084 84 350 85 514 682 818 33 64 83 935 95 54144 212 400 545 617 30 728 89 848 55096 168 272 486 508 54 56035 225 305 830 57288 470 500 33 628 31 35 50 700 845 53 58 909 24 58078 314 424 539 613 25 701 70 830 65 912 15 68 59163 224 514 91 771 803 54 93 98 980

60222 449 59 565 69 836 914 61306 59 91 516 33 39 633 57 43 62053 211 443 59 513 717 802 11 902 5 31 73 63084 226 33 460 740 807 27 47 64020 45 167 241 452 547 621 710 962 65021 44 59 181 87 302 766 831 976 66049 100 343 49 537 40 600 31 843 909 64 67062 121 206 349 80 407 671 852 86 68013 25 28 176 323 410 72 625 877 93 912 69024 593 728 905

70177 291 394 456 92 94 724 35 71124 43 223 70 310 47 833 901 16 32 72210 339 439 67 558 645 55 93 801 73592 601 44 56 76 761 923 74144 52 344 412 38 55 61 91 504 45 623 98 768 843 904 75082 221 73 83 377 478 725 970 76169 213 353 64 889 550 754 857 77003 909 350 56 404 685 749 841 67 81 907 72 78092 120 73 247 86 353 421 562 904 79032 387 440 53 66 548 52 772 828 60 940

80322 615 92 778 818 23 81112 71 81 465 533 89 689 791 899 935 40 82114 55 99 372 531 675 715 83014 17 74 194 320 412 33 549 658 892 6 921 58 84300 4 95 427 51 547 645 749 81 86 99 833 85018 44 214 511 58 88 665 9 92 733 56 949 86076 146 247 60 364 477 531 57 69 87 714 72 846 82 921 87413 14 50 51 55 88 556 605 25 709 41 810 69 936 37 85 95 88090 337 435 673 89052 79 212 14 22 431 520 74

90132 206 337 423 60 85 670 705 970 91016 33 49 111 282 87 343 504 69 695 827 92238 91 44 518 618 93003 218 439 79 91 764 64 94 821 94172 295 317 591 793 803 414 16 95011 56 76 253 89 341 433 58 59 80 659 87 704 892 93036 143 210 78 402 12 29 737 813 57 92 99 915 90 97229 622 739 816 98077 89 151 237 57 323 30 456 77 506 712 824 7 64 00 92 99138 51 251 449 535 86 618 71 738 40 92 808

100175 215 33 57 71 881 426 80 593 697 867 80 932 101114 93 4 614 94 701 837 61 904 39 45 85 102054 203 33 91 428 715 825 54 909 27

103006 159 429 54 58 92 846 104062 109 318 36 597 945 105050 110 34 66 87 269 80 302 91 98 493 528 88 881 949 106059 69 330 508 608 34 70 726 30 897 961 70 107049 58 118 227 590 798 108233 333 417 95 549 643 97 731 806 97 109426 66 598 629 829 919 110028 122 278 336 491 621 851 956 111313 33 552 74 618 748 847 90 923 29 49 112072 115 216 304 29 92 489 614 840 95 925 115069 118 24 317 95 541 788 899 999 116040 285 313 26 418 92 588 644 705 20 46 834 115129 50 267 339 60 534 68 631 702 71 822 42 928 116050 69 159 90 226 39 346 407 503 80 626 852 117009 111 46 200 442 58 719 68 838 943 118035 45 89 366 89 440 64 677 87 938 76 119032 102 47 112 555 873 120160 91 283 347 447 605 25 38 121025 42 108 84 208 71 478 830 627 854 74 122017 [illegible] 539 606 66 811 38 908 32 123008 68 100 47 523 50 636 79 847 960 124043 189 205 30 40 125016 73 189 528 824 915 64 126108 34 200 1 517 25 43 83 650 873 127003 33 63 456 611 21 27 79 128095 152 89 201 92 377 428 510 16 611 888 930 93 129225 55 80 630 717 52 97 817 130070 73 175 91 429 57 519 636 827 95 131078 154 227 76 321 88 484 695 703 94 805 958 70 132106 22 261 337 75 84 88 445 532 867 133008 122 217 303 438 520 34 644 919 46 63 134022 76 114 64 204 478 512 48 791 992

135035 224 65 350 56 455 57 508 13 73 741 87 800 53 921 136198 261 708 13 79 84 823 54 62 972 99 137025 59 80 180 219 320 26 525 56 654 138015 110 71 370 98 408 69 73 91 532 874 905 31 139176 265 524 768 948 56 140000 116 46 88 234 91 317 410 75 618 715 941 79 141012 13 26 71 52 59 311 55 73 142016 58 110 98 405 16 2.572 94 98 566 665 87 805 143170 253 79 382 479 509 51 634 745 965 144124 62 346 61 444 77 607 17.81 781 888 98 145088 244 49 353 84 536 623 872 927 80 146016 71 99 206 17 386 410 20 557 61 64 92 623 844 985 147031 130 219 310 415 517 750 51 853 58 70 71 926 48 148039 45 68 72 237 48 93 371 467 501 620 768 864 149084 159 327 467 578 885 933 40 150010 108 14 545 617 27 882 151274 78 460 87 506 18 49 55 610 45 62 750 841 959 74 152156 269 362 473 516 18 680 787 153103 453 75 644 95 752 95 872 903 134052 151 373 77 516 155017 54 162 88 89 289 371 77 435 700 55 91 96 822 923 156011 35 47 220 50 81 397 547 50 55 65 80 800 74 931 157048 85 134 91 306 635 52 805 158142 43 237 322 401 60 81 598 678 159000 1 65 159 231 340 467 99 556 690 835 23 48 53 65 947 74 160053 175 200 507 23 64 4677 707 50 84 829 957 161055 73 87 132 204 420 723 809 45 10 986 162051 367 502 665 700 3 89 826 52 79 98 163025 230 641 804 93 164189 436 707 943

III CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 108569

15.000 zł. na nr. 132917

10.000 zł. na nr. 22524 50120

5.000 zł. na nr. 22469 43736 46638 96292 114105

2.500 zł. na nr. 3937 7454 9870 20722 23249 59869 60746 87314 94016 94977 117681 120553 125010

2.000 zł. na nr. 67774 68749 74333 92200 104545 120385 124717 141602

1.000 zł. na nr. 10159 10228 26455 27961 31059 33830 43945 47481 51527 58540 60243 68064 75615 82792 84494 96844 108836 111961 114054 119971 121213 127280 129805 130853 132527 135398 142072 147325 147594 147810 152448 152942 159767 164252 164389

WYGRANE PO 250 ZŁ.

32 51 562 92 921 72 1003 468 658 967 2152 404 788 3031 96 178 417 720 807 4246 321 97 633 870 5080 150 301 91 431 579 665 794 940 71 6135 82 209 22 709 35 865 7069 196 211 78 872 8257 309 630 9207 19 81 448 555 66 659 850 928 10108 87 242 677 809 17240 320 438 530 632 733 12133 792 848 932 14008 63 426 518 60 782 15446 519 26 954 16387 846 17065 78 181 701 18293 366 434 545 95 713 911 35 65 19123 355 454 846 20205 88 545 659 808 81 21114 57 398 732 22079 174 588 751 66 23005 130 759 997 24511 94 724 920 25059 106 97 320 414 695 895 26167 234 57 454 69 935 27153 326 579 606 92 860 99 28337 437 45 568 933 85 87 29015 972 31015 186 203 470 551 804 992 32371 97 435 91 610 777 809 33132 462 324 479 659 750 99 929 35088 493 36036 68 140 377 435 563 930 37433 64 552 99 691 723 37 50 817 983 38494 552 39207 906 40169 256 497 749 899 906 41202 11 62 417 42 530 608 29 774 861 986 42052 91 95 329 813 54 43326 568 763 967 44291 45186 255 365 647 843 46482 47130 62 207 439 568 613 749 882 84 94 48133 270 763 49236 507 768

50317 32 933 78 51320 603 53 759 52278 53061 166 253 491 54379 870 966 55149 87 222 330 555 665 735 56212 606 57014 27 177 316 28 33 46 401 9 29 548 610 784 832 979 58026 239 377 512 59104 43 215 21 351 60053 149 263 664 902 76 61059 65 540 636 763 988 62152 226 87 303 67 926 86 64417 936 65287 854 938 66115 518 67237 573 98 647 763 895 964 64 8272 475 673 834 69208 479 557 940 70846 86 71237 975 94 72233 421 59 696 73418 622 37 911 74765 896 75636 753 77 879 76123 51 253 54 76 815 77523 630 58 766 862 788116 72 271 472 670 79135 551 630 846 59 79 80102 300 81373 432 740 82254 87 93 311 403 76 822 4784 86 928 44 83177 421 722 997 84182 607 863 85018 343 86475 702 872 87189 366 537 636 764 852 88260 596 89101 253 344 930 90107 228 340 428 523 24 699 963 91274 374 92497 513 93091 497 561 798 94190 469 545 617 95496 28 6042 144 201 18 668 09 97147 910 98102 476 781 957 99057 491 906 51 82

100327 730 101649 241 977 102367 840 103087 302 421 738 960 104009 74 725 97 911 105004 338 81 599 828 106178 366 518 107173 350 58 492 654 108305 588 858 992 109136 73 241 485 86 635 110184 111027 369 95 664 976 87 112022 305 947 113172 215 394 656 705 44 812 962 114058 107 258 672 703 825 56 995 116114 20 536 42 644 841 50 117005 332 38 615 854 976 118530 73 865 119269 335 69 404 553 120025 633 863 121591 785 122172 326 593 123332 573 748 60 848 97 124202 423 81 813 125405 12 728 927 72 126042 163 74 698 708 53 859 912 127069 189 224 343 643 713 941 128069 122 29 627 49 827 129 317 565 764 130197 234 234 81 449 886 131212 456 132281 570 792 977 133247 366 436 528 707 134049 260 332 931 135208 390 484 90 590 771 136028 60 185 402 703 37 998 137163 574 785 138089 239 335 418 40 692 712 812 139479 543 784 844 82 140152 206 141124 332 417 65 855 142647 739 47 143103 505 721 954 144379 145364 601 146095 542 892 147294 492 792 851 148073 149 263 579 742 83 922 149209 450 150351 87 605 773 875 151360 557 818 152001 884 93 153436 607 20 154036 62 530 680 742 69 155176 423 82 580 889 951 60 156206 308 857 157005 850 158 484 632 923 159072 932 50 160108 385 473 611 87 161064 255 99 725 894 162132 535 617 736 84 803 163163 219 337 47 848 80 164789 837 997

IV CIĄGNIENIE

WYGRANE PO 250 ZŁ.

279 488 607 793 904 1345 423 734 70 2271 655 748 923 3062 204 41 446 518 686 792 4544 686 5260 481 528 6061 211 822 77 403 509 990 7149 57 891 520 93 8187 231 58 56 874 481 741 859 911 18 99 9193 527 866 80 10197 244 315 548 748 72 883 11047 767 875 96 944 12063 251 479 87 563 84 13132 58 275 343 77 478 645 64 14431 662 15165 506 814 16266 313 624 721 938 17094 197 231 567 649 850 18087 336 37 520 53 703 39 949 [illegible] 233 371 806 21025 75 124 35 43 281 750 92 823 902 22015 71 206 314 959 23121 54 398 499 604 730 801 24129 60 312 36 441 510 744 91 847 62 25372 451 528 39 74 90 853 26155 971 24105 54 252 448 511 715 60 815 28297 349 598 29080 233 80 384 468 30027 249 375 60 544 676 746 31012 56 79 611 24 707 32057 314 66 80 416 757 809 33141 639 60 87 756 922 34019 311 36 90 756 964 35233 472 967 36194 443 661 791 953 37318 453 883 949 38354 626 626 91 839 39302 466 821 40029 205 6 516 41076 408 590 835 42904 43005 355 70 458 44051 365 69 440 597 719 81 83 99 826 53 911 95 45122 336 425 611 30 46133 204 7 726 808 47295 48104 319 671 73 758 915 49081 245 61 360 610 700 827

50201 318 640 907 10 51753 60 870 915 79 52159 255 801 53352 431 512 85 656 712 37 894 54240 583 747 55064 156 59 217 18 363 77 87 428 542 56347 57226 58 326 41 449 727 58354 65 595 602 57 873 59041 131 200 495 608 84 862 982 60016 581 619 61151 624 62003 40 91 163 396 593 601 929 63018 60 541 753 63 828 905 64034 55 122 446 588 927 65070 134 97 365 66035 174 528 609 67100 48 85 223 436 678 718 21 965 91 68022 61 209 89 324 529 690 69035 136 239 352 582 792 816 61 75 88 70389 505 848 59 71411 750 72171 327 410 584 682 803 924 90 73048 108 341 511 856 74127 34 45 256 468 534 706 987 75022 206 16 330 442 76040 111 533 604 74 709 77118 68 389 488 91 917 78129 248 324 493 907 13 44 56 79159 68 536 88 642 798 876 80158 207 81191 221 366 598 615 785 863 937 82584 657 759 97 83008 2 112 301 60 456 553 909 98 84229 444 86 693 973 85478 546 922 86078 147 487 732 831 87120 45 219 22 37 384 88428 695 748 89169 257 78 98 544 855 88 920 60 90436 529 44 91040 465 728 68 869 92022 99 190 840 967 93074 422 551 67 636 883 98 94161 409 55 641 727 67 96 96115 306 77 97165 249 398 434 531 38 737 866 98148 328 437 669 705 99003 115 324 41 88 542 718

100363 425 636 51 925 48 101416 584 102145 300 11 509 691 769 883 97 103335 412 706 825 104528 54 774 105648 794 943 106002 154 436 549 617 703 107147 649 749 867 108719 78 109174 86 437 56 81 816 27 47 110005 567 758 111115 470 736 980 112918 78 113035 426 36 559 643 768 938 69 114010 307 403 47 538 718 115141 68 956 116162 731 117004 198 339 47 829 118054 365 119074 101 765 120175 77 473 121001 3 519 795 592 122130 459 521 677 929 123325 42 335 546 925 124354 417 65 655 98 737 848 57 125271 344 420 844 941 126305 490 617 127037 92 745 834 924 128204 415 721 876 901 10 129436 607 29 710 83 130149 85 355 558 697 779 834 966 131302 409 23 60 596 659 940 132080 596 875 923 133519 772 842 134132 135392 452 544 902 136207 305 50 796 137388 402 501 639 748 881 138028 316 86 590 784 139223 85 420 610 28 82 857 140114 405 568 78 612 734 899 141044 547 61 773 835 909 142008 280 526 889 143191 354 486 596 636 801 927 144019 145 203 374 965 77 145205 16 469 726 146214 32 353 147029 193 592 98 923 148114 436 556 727 819 149267 86 367 600 962 150027 611 51 151061 121 68 228 397 523 873 969 152095 266 436 538 67 728 42 92 830 153058 109 22 291 724 154010 394 155336 56 552 156120 434 641 722 53 157075 224 662 96 941 158489 584 824 933 192852 583 788 814 30 926 54 160090 314 24 442 517 610 59 764 161474 655 774 874 954 162306 439 42 670 727 76 801 163066 499 772 164013

Zjazd delegatek Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej

W dniach 17 i 18 bm. obradował w Wilnie doroczny zjazd Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej. Wzięło w nim udział przeszło 300 delegatek z terenu całej archidiecezji wileńskiej.

Otwarcie zjazdu zaszczycił swą obecnością J.E. ks arcybiskup Metropolita Jałbrzykowski oraz licznie zaproszeni goście.

W ciągu dwudniowych obrad delegatki wysłuchały sprawozdań kasowych oraz omówiły program prac na przyszłość, postanawiając m. in. zapoczątkować akcję przysposobienia młodzieży żeńskiej do potrzeb obrony kraju.

KRONIKA

MAJ **20** Sobota

Dziś: Bernardyna Sen.
Jutro: Wiktora M.

Wschód słońca — g. 3 m. 08
Zachód słońca — g. 7 m. 22

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 18.V. 1939 r.

Ciśnienie 760
Temperatura średnia + 20
Temperatura najwyższa + 26
Temperatura najniższa + 9
Opad 0,4
Wiatry południowe — porywiste
Tend.: spadek ciśnienia
Uwagi: chmurno, przelotne opady.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęcza (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego i Żelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10)

MIEJSKA.

— ZAKAZ SPRZEDAŻY ALKOHOLU. W związku z wyborami do Rady Miejskiej, w niedzielę dnia 21 maja władze administracyjne wydały zarządzenia zakazujące sprzedaży alkoholu, poczynając od godziny 12-ej dnia dzisiejszego 20 bm. do godz. 8 rano w poniedziałek dnia 22 bm.

WOJSKOWA

— POBÓR ROCZNIKA 1918. 20 maja rb o godz. 8 stają przed Komisją Poborową poborowi rocznika 1918, których nazwiska zaczynają się na literę „M", zamieszkali w obrębie Komisariatów Policji Państwowej m. Wilna 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7.

Poborowi winni posiadać przy sobie i okazać Komisji Poborowej dokumenty stwierdzające: tożsamość osoby, zawód i wykształcenie oraz ewentualnie posiadane zaświadczenie z odbytej służby w P. W., gdyż brak tych dokumentów może spowodować nieprzyjęcie przez Komisję.

Osoby, które uzyskały w roku 1939 dowód ukończenia szkoły (studiów) stopnia licealnego, będą wzywane do poboru osobnymi wezwaniami.

SPRAWY SZKOLNE

— **Dyrekcja Prywat. Liceum i Gimnazjum Koedukacyjnego im. ks. P. Skargi** Wilno, Ludwisarska 4, telefon 23-08 przyjmuje wpisy uczniów (nic) do kl. I—III Gim. oraz do kl. I Liceum humanistycznego. Termin wnoszenia podań do dnia 15 czerwca do Gim., do dnia 17 czerwca do Liceum. Podania wraz z dokumentami przyjmuje Kancelaria codziennie od godz. 9—13.

Dyrekcja.

RÓŻNE

— WILNIANIE POZNAJCIE WILNO. W najbliższą niedzielę dnia 21 bm. wycieczka Związku Propagandy Turystycznej zwiedzi Elektrownię Miejską.

W ramach wycieczki inż. Juliusz Glatman udzieli wyjaśnień o taryfie dwuczłonowej oraz wyjaśni tak aktualne u nas zagadnienie, komu jaką taryfę opłaci się wybrać.

Zbiórka uczestników wycieczki o godz. 12-ej przed głównym wejściem do Bazyliki

— **Z Koła Wileńskiego Polskiego Tow. Filologicznego.** W sobotę, 20 bm., w lokalu Seminarium Archeologii Klasycznej U. S. B. (Zamkowa 11) zebranie Koła z referatem prof. dr. Rajmunda Gostkowskiego: „Ostatnie odkrycia w Rzymie, Ostii, Pompei i Herkulanum". Goście mile widziani. Wstęp wolny.

— **21 bm. w lokalu Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej.** Arsenalska 8, profesor Uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie, dr Jan Jaworski wygłosi odczyt pt. „Konflikt chińsko-japoński". Początek o godz. 17. Wstęp wolny.

ZABAWY.

— **Komitet Rodzicielski** Gimnazjum „Edukacja" urządza w dniu 20 bm., o g. 21, w lokalu ZR (Tatarska 5) **zabawę taneczną,** z której dochód przeznacza się na FON.

NOWOGRÓDZKA

— DLA KOGO SĄ W KINIE POPOŁUDNIÓWKI. Dyrekcja gimnazjum państwowego w Nowogródku zabrania swym wychowankom uczęszczać do kina miejskiego w godzinach wieczorowych, wyznaczając na tę rozrywkę jedynie godziny popołudniowe w soboty i święta o ile naturalnie film dla młodzieży jest dozwolony. Zarządzenie takie byłoby może i dobre, zważywszy, że zbyt częste uczęszczanie do kina odciąga młodzież od nauki i że filmy nie zawsze są na poziomie, gdyby nie to, że na te „popołudniówki" przychodzi nie tylko młodzież szkolna, lecz i różnego autoramentu publiczność dorosła. Wytwarza się często taki ścisk i tłok, że dzieci wychodzą z kina jak z łaźni.

W ub. czwartek, grany był film z ubóstwianą przez młodzież „Szerlejką". Już na długo przed godziną trzecią zebrał się przed kinem tłum dorosłych i młodzieży, który, wpuszczony po tym do środka, rzucił się na wolne krzesła w sposób, który w żadnym wypadku nie można nazwać kulturalnym. Wkrótce wszystkie „siedzące i stojące" zostały szczelnie wypełnione, to też wiele osób, szczególnie młodzieży szkolnej musiało odejść „z nosami na kwintę".

Powstaje więc pytanie, czy nie wskazanym byłoby unormować tę sprawę i albo przeznaczyć popołudniówki wyłącznie dla młodzieży, albo znieść ograniczenia w uczęszczaniu do kina.

LIDZKA

— *Święto PW i WF w Lidzie.* Komenda Obwodu PW i WF w Lidzie postanowiło zorganizować w sezonie wiosennym, w dniach 3 i 4 czerwca br. Święto PW i WF w związku z tym odbyło się pod przewodnictwem kpt. Grzywacza zebranie organizacyjne. Wyłoniono kierowników sekcyj sportowych, oraz przyjęto podany przez Zygmunta Lisieckiego plan rozgrywek, w których biorą udział wszystkie istniejące na terenie powiatu lidzkiego żeńskie i męskie kluby sportowe.

— *Książka „Strony Nowogródzkie" — najpoczytniejsza.* Według przeprowadzonej rocznej statystyki czytelnictwa w pow. lidzkim w bibliotekach oświaty pozaszkolnej okazało się, iż najpoczytniejszą książką w roku 1938 była praca Władysława Abramowicza p. t. „Strony Nowogródzkie". W kompletach ruchowych książki tej było po kilka egzemplarzy i mimo to uzyskanie „Stron Nowogródzkich" do czytania sprawiało poważne trudności,, ze względu na wielką kolejkę zgłaszających się czytelników.

WILEJSKA

— WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ. W związku z wyborami do Rady Miejskiej, które odbędą się w dniu 21 bm., Wilejka podzielona została na trzy okręgi wyborcze. Na ogólną ilość 16 radnych, w okręgu I przypada 8, w II — 3, w III — 5.

W okręgach pierwszym i trzecim zgłoszono po dwie listy, zaś w okręgu II — trzy.

NIEŚWIESKA

— **Najstarszy zegar w Nieświeżu.** W czasie naprawy zegara, remontującej się obecnie wieży zamku Radziwiłłowskiego, odnaleziono na częściach konstrukcji metalowych, datę 1746 r. Był to okres rządów IX-go ordynata nieświeskiego, Michała Kazimierza Radziwiłła, wielkiego hetmana litewskiego.

— **Monety z XVIII wieku.** W okolicy Horodzieja, pow. nieświeskiego, podczas pracy w polu natrafiono przypadkowo na kilka starych monet. Są to dwie monety miedziane z datą 1766 i monogramem króla Stanisława Augusta, oraz pół talara z czasów Marii Teresy, drugiej połowy XVIII-go wieku.

Z teki policyjnej

Przy ul. Antokolskiej 58 zmarła nagle bezdomna R. Kezberg.

* * *

Ze strychu domu Nr 23 przy ul. Niemieckiej nieznani sprawcy skradli 83 sztuki bielizny „znacznej wartości.

* * *

Władysław Kisiel (Świstopol 21), jadąc rowerem, wskutek własnej nieumiejętności najechał na ul. Subocz na... ścianę domu. Rower został strzaskany. Cyklista doznał ogólnych obrażeń ciała i został opatrzony przez pogotowie.

* * *

Policjant III komisariatu znalazł na klatce schodowej domu Nr 8 przy ul. Jagiellońskiej podstawkę marmurową z koniem mosiężnym, mosiężny model motocykla oraz gumową piłkę wodną. Właściciel tych rzeczy może się zgłosić po ich odbiór do komisariatu.

* * *

Przez okno pierwszego piętra wypadła na podwórko pozostawiona bez dozoru na parapecie okna jednoroczna Danuta Drozdowska (Graniczna 5). Pierwszej pomocy udzieliło pogotowie ratunkowe.

* * *

Przy ul. Jeleniej 18 spadł z dachu 28-letni robotnik Bolesław Wolejszo. Opatrzyło go pogotowie ratunkowe.

Mieszkania drożeją

Ostatnio wielu właścicieli nieruchomości w Wilnie samorzutnie podniosło wysokość komornego.

Organizacje lokatorskie mają podjąć na terenie miarodajnych władz starania o zahamowanie tej niczym nie uzasadnionej akcji

Kto ma wolne pokoje dla turystów?

W nadchodzącym sezonie letnim zapowiada się na Wileńszczyźnie duży ruch turystyczny. Ze względu na kłopoty mieszkaniowe z jakimi stale spotykają się organizatorzy — Związek Propagandy Turystycznej zwraca się z apelem do wszystkich mieszkańców, aby zechcieli łaskawie zgłaszać wolne pokoje i to już w najbliższych dniach. Już bowiem na Zielone Świątki (28, 29 maja) odbędą się w Wilnie cztery zjazdy i przybędzie kilka pociągów popularnych.

Zgłaszać pokoje należy pod adresem Z. P. T. — Mickiewicza 32, tel. 21-20

Kolonie letnie dla najbiedniejszej dziatwy

30 dzieci polskich z Łotwy spędzi lato w Wilnie

25 bm. rozpoczynają się kolonie letnie dla najbiedniejszej dziatwy szkół powszechnych, organizowane przez Zarząd Miasta. Kolonie odbywać się będą w majątku miejskim Leoniszki i trwać będą po 4 tygodnie w trzech turnusach.

W pierwszym turnusie wyjeżdża 405 dzieci, ogółem zaś skorzysta z pobytu w Leoniszkach około 1300 dzieci publicznych szkół powszechnych.

Na drugi turnus, który rozpocznie się w lipcu, ma przybyć, na zaproszenie Magistratu wileńskiego, 30 dzieci polskich z Łotwy.

Oświadczenia

Podaję do wiadomości, iż zrezygnowałem z kandydowania do Rady Miejskiej w Wilnie z listy Chrześc. Bloku Rozwoju Gospod. m. Wilna.

Ponieważ jednak zgłoszone przeze mnie wycofanie kandydatury z listy ze względów formalnych nie mogło być pozytywnie załatwione, więc pozostaje mi tylko prosić łaskawych wyborców o niegłosowanie na moje nazwisko. *Leonard Korowajczyk.*

DOPISEK REDAKCJI. Powyższe oświadczenie otrzymaliśmy od p. inspektora Korowajczyka w dn. 12 bm Nie zamieszczaliśmy aż do dziś dnia, gdyż, jak zaznaczyliśmy już wczoraj, jedynym wnioskiem, jaki się daje z niego wyciągnąć, to, że na powyższą kandydaturę bardzo dobrą naszym zdaniem, nie należy głosować. Ze względów formalnych bowiem Główna Komisja Wyborcza w obecnym stadium wyborów nie może już kandydatur skreślać z listy i głosy oddane na p. Korowajczyka, mimo jego zrzeczenia się, będą ważne. Dopiero po ewentualnym wyborze na radnego lub zastępcę, może on zrzec się mandatu na korzyść kandydata następnego z kolei, licząc w/g ilości uzyskanych głosów.

—o—

Uprzejmie proszę o podanie w poczytnym piśmie WPanów następującego oświadczenia:

Oświadczam, że za prawdziwość informacji udzielonych o mnie w ulotkach agitacyjnych odpowiedzialności nie biorę.

Kazimierz Monikowski.
Dr farmacji, Kierownik oddziału bad. żywności PZH. Dypl. nauczyciel chemii i towaroznawstwa w szkołach zawodowych. B. st. asystent Zakł. Chemii Techn. U. S. B. w Wilnie.

Postrzelił siebie przed polowaniem

Mituszew Prokofij, lat 31, mieszkaniec zaścianka Medynie, gm. rymszańskiej, przez nieostrożność zranił się w lewą nogę powyżej kolana z nielegalnie posiadanej fuzji myśliwskiej. Mituszewa odwieziono do szpitala w Święcianach gdzie zmarł. W toku dochodzenia ustalono, że Mituszow posiadał fuzję własnego wyrobu, którą nabitą ukrywał w kupie chróstu. Wybierając się na polowanie, Mituszow pociągnął za lufę fuzji i w tym czasie zaczepił spustem o gałąź, wskutek czego fuzja wystrzeliła.

WŚRÓD PISM

Nr 13 „Polityki" przynosi artykuł Adolfa Bocheńskiego „Niemcy—Polska—Rosja" w którym autor w zasadniczy sposób omawia stosunki między tymi państwami w nowej konstelacji politycznej. W dalszym ciągu należy zwrócić uwagę na korespondencję W. Wasiutyńskiego z Rumunii, poświęconą tym razem stosunkom politycznym. Poza tym, numer zawiera redakcyjny artykuł „Spokojne nerwy", „Z galerii parlamentarnej" oraz korespondencję z Anglii. W rubryce: „Problemy i polemiki", „Polityka" podkreśla patriotyczne stanowisko PPS w chwili obecnej. Całości dopełnia znany już Czytelnikom stały felieton W. Wohnouta.

Nowinki radiowe

Ilu i gdzie?

Zazwyczaj o tej porze ilość radioabonentów zmniejsza się. Panuje bowiem u nas niemądry zwyczaj wypowiadania abonamentu na lato.

Miarą zainteresowania jakie budzi obecnie radio jest fakt, że ilość abonentów nie tylko nie ulega zmniejszeniu, ale wprost przeciwnie wzrasta. Rośnie w prawdzie w tempie zwolnionym, ale bądź co bądź rośnie.

Leży przed nami ostatnia statystyka ruchu radioabonentów za maj rb.

Stan NA 1-go KWIETNIA 1,072,880 abon W tym w miastach 735,668. Na wsi 343,869 abonentów.

Stan NA 1-go MAJA 1,081,846.

Przyrost miesięczny 8,965 abonentów.

Przechodzimy teraz do cyfr naszego okręgu. Dyrekcja wileńska na dzień 1-go kwietnia rb. liczyła 77,078 abon., na dzień 1-go maja 78,032 abon., A za tym i u nas trwa przyrost abonentów pomimo pory wiosennej

Charakterystyczną rzeczą dla okręgu wileńskiego jest szybkie doganianie miasta przez wieś. W miastach było (na 1 maja) 46,073, na wsi 31,959 abon.

Jeżeli chodzi o m. Wilno, to cyfry będą następujące: 19.739 i 19,974 ab., przybyło za tym w ubiegłym miesiącu 231 abon.

Z miast niedalekich wymienimy tylko Baranowicze 2,406 (przybyły 152 aparaty) i Grodno 2,905 (przybyło 58 aparatów).

Zdaje się, że już w niedługim czasie Wilno dogoni Kraków, który liczy 22,788 abonentów. *l.*

Piszą do nas

Szanowny Panie:

Jestem młody Amerykanin, polskiego pochodzenia. Podziwiam nowoczesną Polskę, czytam wszystko, co znajduję w gazetach i czasopismach i każda odrobina o ojczyźnie powiększa mą pychę, że jestem synem takiej ziemi. Lecz czytanie nie wystarcza, bo w rzeczywistości polskich książek jest mało w tej miejscowości. Chciałbym się mienić listami z ludźmi, którzy, tam żyją, którzy wyjdą i przeżywają to wszystko, o czym ja tylko czytam. Chciałbym, aby jacy czytelnicy tej gazety napisali do mnie, abym mógł w ten sposób utrzymać większy kontakt z wymarzoną Polską. Czuję, że byłoby to nie tylko wielką przyjemnością dla mnie, lecz i czynnikiem pouczającym dla wszystkich — co więcej, służyłoby to jako wyraz w małej mierze tego wielce przyjacielskiego związku, jaki istnieje między Polską, a Ameryką

Prosząc Sz. Pana aby umieścił ten liścik w ramach swej gazety, dziękuję serdecznie i mocno uściskam braterską dłoń

Józef Manka
1914 S. 56 th. Avenue
Cicero, Illinois.
U. S. A.

Wiadomości radiowe

„KRAKOWIACY I GÓRALE" KARPIŃSKIEGO.

W roku 1816 skomponował Karpiński muzykę do tekstu Jana Nepomucena Kamińskiego. Opera ta — „Krakowiacy i Górale" — od pierwszej chwili wystawienia cieszyła się wielkim powodzeniem wśród warszawskiej publiczności, tak że grano ją przez 25 lat z rzędu. Jedną z tajemnic tego powodzenia poza stroną muzyczną był fakt, że Karpiński poruszył w utworze swym pierwiastki narodowe, wyrażające się nie tylko w samej usnowie dramatycznej, lecz i w muzyce.

Utwór ten nadany zostanie w radiofonizacji i reżyserii Romana Niewiarowskiego. Stronę muzyczną opracował Stanisław Dziegielewski, który również dyryguje operą. W roli wykonawców wystąpią: Aniela Szlemińska, St. Witas i inni, oraz Chór Polskiego Radia, przygotowany przez St. Nawrota.

RADIO

WILNO.

SOBOTA, dnia 20.V. 1939 r.

5,56 Pieśń por. 7,00 Dziennik por. 7,15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8,10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka por 9,00—11,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11.25 Muzyka (płyty). 11.30 Audycja dla poborowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Małą skrzyneczkę prowadzi Ciocia Hala. 13,20 Fantazje. 14,00—15,00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Wiosenny deszczyk". 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Sezon inwestycyjny na Śląsku — pogadanka. 16.20 Kronika literacka. 16,35 Audycja KKO. 16.37 Recital skrzypcowy Hugo Schütza (Estonia). 17,00 Transmisja nabożeństwa majowego. 18.00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18,05 Sobótka speakera. 18,30 Audycja dla Polaków za granicą. 19,15 Koncert rozrywkowy. 20,00 „Nie tylko z drzewa można budować" — pogadanka dla wsi Witolda Hlebowicza. 20,10 Płyty dla wsi. 20.15 D. c. koncertu rozrywkowego. 20.35 Audycje informacyjne. 21,00 „Krakowiacy i Górale" — zabawka dramatyczna ze śpiewkami. 22.55—23.00 Rezerwa propagandowa. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty 23,05 Zakończenie programu.

NIEDZIELA, dnia 21 maja 1939 r.

7,15 Pieśń: „Nie opuszczaj nas". 7,20 Koncert poranny. 8,00 Dziennik poranny. 8,15 Audycja dla wsi. 8,45 Program na dzisiaj. 8,50 Rolnictwo powiatu postawskiego —pogadanka inż. Mariana Żery. 9,00 Gra mały zespół mandolinistów „Kaskada" pod dyr. Kazimierza Skindera. 9,15 Transmisja nabożeństwa z Lublina z okazji Walnego Zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego. Kazanie wygłosi ks. biskup Fulman. 10.30 Muzyka poważna i lekka. 11.15 Reportaż z Lublina. 11,45 Z rozważań nad Kraszewskim — pog. 11.57 sygnał czasu i hejnał. 12,03 Poranek symfoniczny. 13,00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13,05 „Zabytki sztuki w Postawach" — felieton Witolda Kieszkowskiego. 13,15 Muzyka obiadowa. 14.40 „Powiat postawski przed mikrofonem" (transmisja z Domu Ludowego w Postawach). Udział biorą chóry młodzieży szkolnej i ludowe kapele wiejskie, orkiestra cymbalistów. W przerwie wywiady z przedstawicielami Samorządu młodzież. Sprawozdawca Tadeusz Łopalewski. 15,?? Audycja dla wsi. 16,30 Polska muzyka fortepianowa. 17,00 Transmisja z Leszna — Uroczystość wręczenia sztandaru pułk. ułan. 17,20 Muzyka wojskowa (płyty). 17,45 Festy na Wysokim Zamku — Koncert. 18.45 Chwila Biura Studjów. 18,55 „Operzyny" — transmisja z Przemyśla. 19,30 Wieczór świetlicowy w Postawach. Udział biorą zespoły młodzieży wiejskiej z Michnicz i Sawicz oraz orkiestra wojskowa pułku ułanów. 20,00 Gawęda aktualna. 20.10 Wileńskie wiadomości sportowe. 20,15 Transmisja fragmentów Centralnego Biegu Narodowego. 20,30 Audycje informacyjne 21,30 Arie operowe. 21.50 „Teatr Wyobraźni": „Sen w okrodzie". 2240 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty. 23,05 Zakończenie programu.

BARANOWICZE

SOBOTA, dnia 20 maja 1939 roku.

6,57 Pieśń poranna. 8,10 Nasz program. 8,15 Koncert poranny (płyty). 14,00 Muzyka (płyty). 14,20 Wiadomości z naszych stron 14.30 Koncert popołudniowy (płyty): „Muzyka baletowa". 18.00 Muzyka taneczna (płyty). 20,00 Audycja dla młodzieży wiejskiej: pogadanka Ireny Tarzewskiej p. t. „Wycieczki krajoznawcze". 20.10 Wiadomości dla naszej wsi.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— **„Poprostu człowiek" — premiera w Teatrze na Pohulance!** Dziś, 20 bm., o g. 20, Teatr Miejski na Pohulance daje nową premierę sztuki w 5 obrazach pt. **„Poprostu człowiek"** — Miquel de Unamuno. Jest to współczesna wielce interesująca sztuka psychologiczna. W roli tytułowej wystąpi gościnnie Zbyszko Sawan. Udział biorą pp.: L. Korwin, H. Łęcka, Z. Śląska, W. Szczepańska. Z. Blichewicz, St. Jaśkiewicz, St. Kępka, A. Łodziński, L. Tatarski. eRżyseria Z. Sawana. Oprawa dekoracyjna — J. i K. Golusowie.

— **Popołudniówka niedzielna!** Jutro, 21 maja, o godz. 16, przedstwienie popołudniowe w Teatrze na Pohulance wypełni dowcipna komedia polityczna Stefana Donata **„Mała Kitty i wielka polityka"** — po cenach popularnych.

— Wieczorem, o godz. 20. **„Poprostu człowiek"** z występem Z. Sawana.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Ostatnie występy zespołu „Cyrulik Warszawski".** Dziś, o g. 8,15, zespół Teatru **„Cyrulik Warszawski"** w aktualnej rewii w 16 obrazach **„Ktoś z nas zwariował".** Udział biorą: F. Jarosy, Z. Terne, E. Kryńska, S. Grodzieńska, L. Lawiński, M. Rentgen, E Minowicz, G. Borucki, W. Kucharski.

Akompaniament L. oBruńskiego.

— Jutro ostatnie dwa występy tego zespołu.

— **Popołudniówka niedzielna w „Lutni".** W niedzielę o g. 4.15 **„Syrulik Warszawski".** Ceny zniżone.

— **„Orlow".** Ogólnie lubiana operetka Granichstaedtena **„Orlow"** wznowiona zostanie we wtorek najbliższy z udziałem J. Kulczyckiej i K. Dembowskiego.

— **Koncert V. Januszkaite — primadonny opery kowieńskiej.** Artystka opery państwowej w Kownie Vince Januszkaite wystąpi raz jeden tylko w Teatrze „Lutnia" w poniedziałek 22 bm.

WYCIECZKA DLA RADIOSŁUCHACZY.

Uczestnicy wycieczki zwiedzą w niedzielę 21 maja Studia Rozgłośni Wileńskiej Polskiego Radia przy ul. Mickiewicza. Zbiórka o godzinie 11-ej obok wieży kościoła Św. Jana.

Krwawa bójka w lokalu „Falangi"

Wczoraj wieczorem w lokalu „Falangi" przy ul. Zawalnej 30 doszło do krwawej bójki, w czasie której jeden z członków „Falangi", 25-letni Władysław Węgrzynowicz został dotkliwie pobity. Napastnik, inny członek „Falangi", wpierw uderzył go kałamarzem w twarz, następnie zaś zadał ranę nożową w łopatkę. Węgrzynowicz usiłował wówczas wyskoczyć przez okno. W tym momencie jednak napastnik zranił go ciężko w nogę.

Rannego opatrzyło pogotowie ratunkowe. Powiadomiona policja wszczęła dochodzenie.

(c)

ROZMOWA

W ciepłej, pachnącej atmosferze gabinetu kosmetycznego przyjemnie było poddawać twarz pieszczocie rąk kosmetyczki, która z miłym sugestywnym uśmiechem udzielała rad ,jak powstrzymać uciekającą w nieubłaganym biegu młodość.

Zgrabne palce wibrowały po zmęczonej twarzy, miały swoją własną wymowę i życie. Twarz pokryta białą i niesamowicie wyglądającą maską robiła wrażenie groźne i upiorne.

Być tak ładną i młodą, jak ta kobieta, której palce i wiedza miały pomóc przy zachowaniu urody. Może wtedy Zygmunt nie odchodziłby od niej z każdym dniem obojętniejszy.

Mimowoli wyrwało się jej z ust pytanie:
— Ale pani musi być bardzo szczęśliwa, taka pani młodziutka i ładna?!

Pytanie przebrzmiało w ciszy gabinetu pełne nieświadomego napięcia, pragnące, domagające się odpowiedzi. Ręce kosmetyczki zatrzymały się na jedną chwilę w pracowitym krążeniu. Oczy obu kobiet spotkały się w lustrze. W jednych tkwiło nieme zapytanie w drugich zabłysnął cień żalu i jakby rozpaczy.

— Nie! — odpowiedziała prosto zapytana. — Przeproszę panią na jedną chwilę. Wezmę proszek „Z Kogutkiem" — głowa mnie boli. A to jest jedyny świetny środek, który od utraty mojego narzeczonego trzyma mnie na nogach.

Pacjentka spojrzała współczująco i z wahaniem spytała: — Czy umarł?

— Tak, na miesiąc przed ślubem — z trudem przeszła odpowiedź przez krtań zapytanej.

Serce kobiety siedzącej w fotelu drgnęło współczuciem, ale i radością, że jednak człowiek kochany przez nią żyje. — a póki żyje, zawsze przecież jest nadzieja, ta największa ostoja ludzka. Twarz kosmetyczki sprężyła się w wysiłku i znowu objął ją stereotypowy uśmiech. Panowała pachnąca przyjemna cisza.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 19 maja 1939 r.

Ceny za towar standartowy lub średniej jakości za 100 kg w handlu hurtowym, parytet wagon st. Wilno. (Len za 1000 kg f-co wagon st. załadowania). Dostawa bieżąca normalna taryfa przewozowa.

Żyto I standart	15.—	15.50
„ II „	14.50	15.—
Pszenica jara jednolita I st.	21.—	21.50
„ „ zbierana II „	20.—	21.—
Jęczmień I standart	—	—
„ II „	17.—	17.25
„ III „	16.50	17.—
Owies I „	16.—	16.50
„ II „	14.25	15.25
Gryka I „	21.75	22.25
„ II „	21.25	21.75
Mąka żytnia wyciąg. 0—30%	29.50	30.50
„ „ „ I A 0—55%	26.50	27.—
„ „ razowa 0—95%	20.50	21.
Mąka pszen. gat. I 0—50%	38.50	39.50
„ „ „ I-A 0—65%	37.—	38.—
„ „ „ II 50—60%	29.75	30.25
„ „ „ II 60—65%	24.25	25.25
„ „ „ III 65—70%	17.50	18.50
„ „ pastewna	14.50	15.—
Mąka ziemniacz. „Superior"	—	—
„ „ „Prima"	—	—
Otręby żytnie przem. stand.	11.75	12.25
„ przen. śred. przem. st.	12.25	12.75
Wyka	19.50	20.50
Łubin niebieski	9.75	10.50
Siemię lniane bez worka	50.—	50.50
Len niestandaryzowany:		
Len trzepany Horodziej	2140.—	2180.—
„ „ Wołożyn	1730.—	1770.—
„ „ Traby	1730.—	1770.—
„ „ Miory	1430.—	1470.—
Len czesany Horodziej	2480.—	2520.—
Kądziel horodziejska	1740.—	1780.—
„ grodzieńska	1540.—	1580.—
Targaniec moczony	900.—	940.—
„ Wołożyn	1030.—	1070.—

Numer akt: Km. 140/39.

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilejce, rewiru 1. Czesław Sztrom, mający kancelarię w Wilejce, ul. 3 Maja 18, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 czerwca 1939 r. o godz. 12 w maj. Tupalszczyźnie, gm. żodziskiej odbędzie się 1. licytacja ruchomości, należących do Włodzimierza Bokszańskiego, składających się z 11 (jedenastu) krów czerwonych rasy polskiej, oszacowanych na łączną sumę zł 1.210.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

15 maja 1939 r.

Komornik
Cz. Sztrom

Przetarg

Państwowe Kierownictwo Budowy Zbiornika Wodnego na rzece Wilii w Turniszkach, poczta Wilno 1, tel. 28-59, zaprasza do składania ofert na dostawę 160 m sześc. szpuntpali sosnowych z dostawą do Turniszek do 1 czerwca rb.

Oferty składać należy do skrzynki ofertowej, umieszczonej w lokalu Kierownictwa.

Termin rozpoczęcia przetargu dnia 30 maja 1939 r. godz. 12. Bliższe informacje otrzymać można w godzinach urzędowych w lokalu Kierownictwa w Turniszkach, gdzie można również otrzymać warunki dostawy.

Sygnatura: 214/39

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Lidzie II rewiru Piotr Kozłowski, mający kancelarię w Lidzie, ul. Piłsudskiego Nr 3 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 czerwca 1939 r. o godz. 18 w Brzozówce, gm. Dokudowo odbędzie się 1. licytacja nieruchomości, należących do Józefa Fibicha, składających się z domu drewnianego, krytego gontem, w dobrym stanie, o wymiarze 20×12 arsz. o 7 ubikacjach, 2 gankach frontowych, 1 ganku czarnym i oknach podwójnych na rozbiórkę, oszacowanych na łączną sumę zł 1 000.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejcu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 16 kwietnia 1939 r.

Komorink
Piotr Kozłowski.

Kupno i sprzedaż

MOTOCYKL „Rudge" 500 cm^3 sprzedam, okazja. Wiadomość — Jagiellońska 11, Garaż Matusewicza.

MOTOCYKL okazyjnie do sprzedania — pięćsetka, godz. 10—12 i 15—17 — Wileńska 37 m. 4.

LEKARZE

DOKTOR
Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul Wileńska Nr 28 m 3, tel 277.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 8 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—" róg ul 3-go Maja obok Sądu.

LOKALE

POKÓJ dobrze umeblowany, [illegible] z wygodami dla solidnej osoby. Jagiellońska 6 m. 21.

POSZUKUJĘ lokalu okolicy Mickiewicza bar jadłodajnię. Oferty Hotel „Narocz" pokój 6.

POKÓJ DUŻY z wygodami do wynajęcia — ul. Brzózki 4 m. 2 (Zakret).

PRACA

PANIENKA INTELIGENTNA poszukuje pracy najchętniej na wyjazd do dzieci starszych, chorej pani lub pomocy w gospodarstwie za skromnym wynagrodzeniem. Oferty kierować — ul. Trocka 19—4, Janina Wojtkiewicz.

ELEKTROMECHANIK koncesjonowany Fabiszewski Tadeusz, ul. Zarzecze 10/11. Urządzenia: instalacyj elektrycznych, oświetlenia, siły, dzwonków, naprawy motorów i aparatów. Prace wykonuje z fachową dokładnością, ceny niskie.

SIOSTRA-pielęgniarka (b. studentka medycyny). Zastrzyki, bańki, masaż, pijawki, kateteryzacja. Wilno, ulica Portowa 6 m. 1 wejście frontowe drugie piętro — Kreniowa.

PANI z porządnej rodziny zajmie się gospodarowaniem u samotnej osoby. Wiadomość: Młynowa 7—9.

RÓŻNE

WYNAJEM MOTOCYKLI (prawo jazdy zbędne), nauka na miejscu. S. Stankiewicz, Rzeczna 8 m 3 (Zakret).

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika": Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego"; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Niecìecki — sport; Helena Romer — recenzje książek: Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyljańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz. Najmniesze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o.

Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Uocz. u E. Kotlarewskiego. Wileńska [illegible]